

NOWINY

GAZETA



NYSKIE

MIEJSKA

NR 25 (702)

24 października

1991 rok

CENA 600 ZŁ

Czy Nysa będzie miała posła?

Za trzy dni wybory. Pierwsze wolne demokratyczne wybory do sejmu i senatu.

Na kogo postawić? — zapytuje redakcję wiele osób. Przy pominaniu nazwiska kandydatów w kolejności alfabetycznej wraz z wymienieniem partii, z ramienia których kandydują do sejmu: **Danuta Bajak** — Polskie Stronictwo Ludowe — Sojusz Programowy, **Ryszard Czabanowski** — Kongres Liberalno-Demokratyczny, **Wiesław Domański** — Polska Partia Ekologiczna — Zieloni, **Władysław Medwid** — Polskie Stronictwo Ludowe — Sojusz Programowy, **Stanisław Pawlacyk** — Wyborcza Akcja Katolicka, **Jan Piotrowski** — Wyborcza Akcja Katolicka, **Stanisław Prochera** — Polski Związek Zachodni, **Tadeusz Rabsztyń** — Polska Partia Ekologiczna — Zieloni, **Zdzisław**

Rizler — Stronictwo Demokratyczne, **Mieczysław Warzocha** — Sojusz Lewicy Demokratycznej, **Franciszek Winjarski** — Porozumienie Centrum, **Zygmunt Wojciechowski** — Unia Demokratyczna, **Zbigniew Wróblewski** — Partia Chrześcijańskich Demokratów. Kilku z nich po uiszczeniu ustalonej opłaty starało się państwu przedstawić za pośrednictwem naszej gazety. Prezentowali program partii i swoje plany. Czy trafiły one do naszego przekonania? Czy reprezentujący je kandydaci otrzymają nasz głos?

Dla mnie nie ulega wątpliwości, że Nysa powinna mieć w sejmie swojego przedstawiciela. Kto nim zostanie — zależy od naszego udziału w wyborach. Nasz kandydat musi otrzymać odpowiednią ilość głosów, by na danej liście był

najlepszy. Wszak mandat otrzyma ma tylko jedna osoba.

Jakiego posła chcielibyśmy mieć? Takiego, który będzie w sejmie reprezentował interesy wyborców i miasta. By to czynił (a nie dbał o prywatę) musi na okres kadencji poświęcić czas dla dobra ogółu. Wielu naszych rozmówców ma wątpliwości czy kandydat — a jest takich kilku, którzy wzbudzają zaufanie nyskiej społeczności — po wyborze nie zapomni o tych, którzy na niego głosowali oraz o własnych deklaracjach, które głosił w czasie kampanii. Im słów mniej, a czynów więcej — tym lepiej.

Trzynastu kandydatów zabiega o nasz głos — zastanówmy się dobrze na kogo go oddamy. Czyje nazwisko na liście wyborczej oznaczmy krzyżykiem. **M. ZELWETRO**

Z takiego założenia wyszło kierownictwo Spółdzielni Inwalidów „Pokój”. W ostatnim czasie dwukrotnie prezentowało swoje wyroby na wystawach. W połowie września dorobek spółdzielni w dziedzinie produkcji mebli tapicerowanych można było obejrzeć w Nyskim Domu Kultury.

Wystawa spotkała się z du-

najbardziej podobał się zestaw narożny „King”, tapczan „Rafal”, „Mateusz” w wersji rozkładanej, a także fotele obrotowe w skórze „Lech” i „Lord”

Obsługa wystawy — **WIEŚLAW KONARSKI** i **JERZY ROBIŃSKI** — jest zgodna, że w niedalekiej przyszłości koszty poniesione na zorganizowa-

Frontem do klienta

zym zainteresowaniem, tym bardziej, że meble można było nie tylko obejrzeć, ale i kupić po cenach hurtowych. Powodzeniem cieszyły się komplety wypoczynkowe „Mateusz” I i II oraz tapczany jednoosobowe „Rafal”.

Na regionalnej wystawie promocyjno-handlowej artykułów rynkowych w Opolu zorganizowanej przez „Solidarność”

nie wystawy zwrócą się z nawiązką. Na reklamie nie powinno się więc oszczędzać.

Zainteresowanym kupnem mebli ze znakiem firmowym SI „Pokój” polecamy sklep firmowy przy ul. Mariackiej tel. 29-64. Sklep prowadzi również sprzedaż na dogodnych warunkach ratalnych.

(Z)

POŚLANKA ANIELA BUKAŁA DZIĘKUJE

Koniec kadencji - refleksja

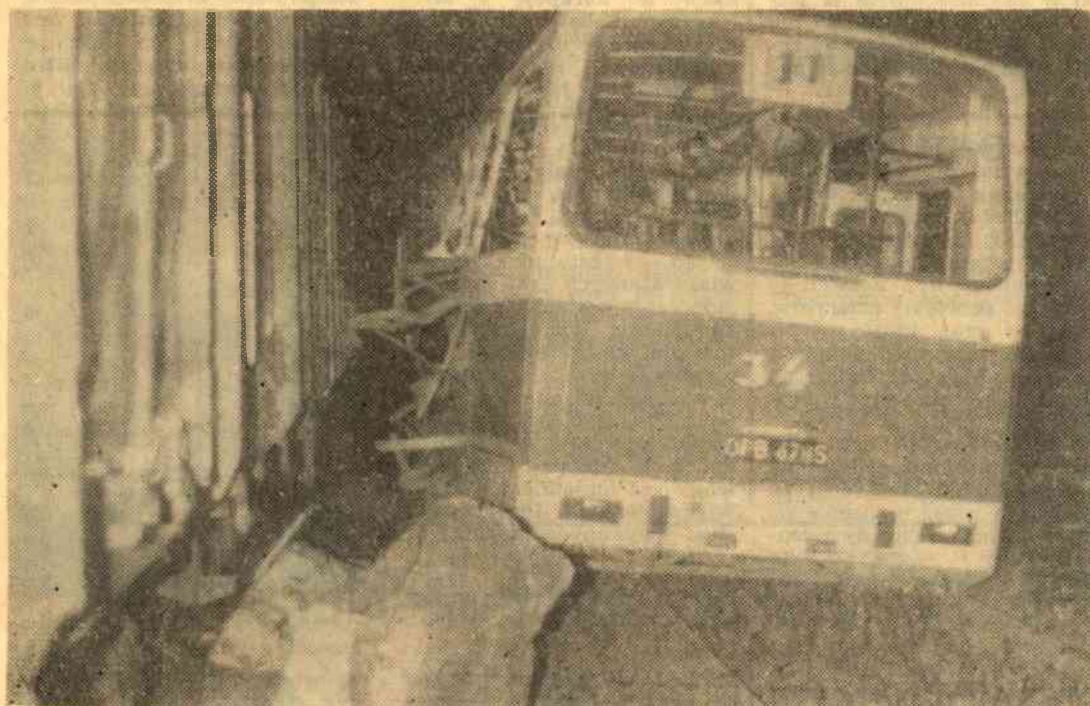
Kończąca się kadencja parlamentu była kadencją wyjątkową i była nią z wielu względów. Określono sejm jako konfliktowy, niedemokratyczny a jednocześnie pierwszy w kraju wolny od komunizmu. Na jego barki spadł ciężar wprowadzania burzliwych przemian w Polsce w ramy uchwał, ustaw, rozporządzeń. I to wszystko w czasie o połowę krótszym niż dano sejmom poprzednich kadencji. Na okrasę — na żadnym chyba do tej pory parlamencie nie używano sobie tak jak na tym kończącym dzisiaj pracę. Wszystko to zadecydowało, że i tak niełatwa droga posła w mijającej kadencji wiodła zdecydowanie pod górę...

Aniela Bukała, posłanka na sejm X kadencji jednak nie narzeka.

— Były to dwa lata bardzo wyjątkowej pracy, przezwyciężania trudności związanych przede wszystkim z przemianami ustrojowymi w naszym kraju, a co za tym idzie — nawałem koniecznych do uchwalenia aktów prawnych. Były w sejmie dobre i złe chwile, momenty dużej satysfakcji po załatwieniu istotnej dla Polaków sprawy, momenty zwątpienia, gdy ważne problemy wymykały się z rąk. Teraz to brzemie przejmie na siebie parlament jedenastej kadencji.

Ja ze swej strony pragnę podziękować wszystkim tym, którzy służyli mi swoim doświadczeniem, dostarczali materiałów do pracy, przybliżali jednostkowe problemy ludzi. Jednocześnie wyrażam ubolewanie, że z powodu nawału pracy w sejmie nie mogłam spotykać się z wyborcami tak często, jak bym chciała i jaka była tego potrzeba. A świadcząc o takiej potrzebie ogromną ilość listów, jakie otrzymywał na adres domowy i Kancelarii Sejmu. W tym gorącym okresie ostatnich dni kadencji chcę wyprowadzić wszystkie sprawy, których załatwienia się podjęłam, tak, by pozostawić za sobą czyste pole.

W wielu listach pojawia się pytanie, dlaczego nie kandyduję w najbliższych wyborach. Z różnych względów. Jeśli tyle zarzutów pada pod adresem obecnego sejmu, którego jestem przecież częścią, to czy byłabym kimś lepszym (Dokończenie na str. 5)



Pijana dróżniczka nie zamknęła przejazdu

Do przejazdu kolejowego na ul. Krawieckiej był już tylko kilometr. Semafor wskazywał wjazd z prędkością 40 km na godzinę, więc maszynista zaczął stopniowo zwalniać. Pomocnik dał trzeci sygnał ostrzegawczy. Maszynista patrzył przed siebie, na oświetloną, pustą platformę przejazdu.

Nagle pomocnik krzyknął: „Stój!” Ręka maszynisty opadła na hamulec. Zobaczyli wyłaniający się przed lokomotywą przód autobusu. Ostre szarpnięcie, pisk blokowanych kół, huk, zgrzyt blachy w ciemności. Jakież kawałki szkła rozprysły się po poboczu. Lokomotywa stanęła kilkadziesiąt metrów za przejazdem. Autobus odrzuciło na sąsiednie torowisko.

Z przeciwnej strony nadje-

dzał pociąg osobowy do Lublina. Maszynista chwycił za radiotelefon. Znowu zgrzyt kół, strach, druga lokomotywa wyhamowała 50 metrów od autobusu.

*

— Wieczór był ciemny, pochmurny. Dochodziła 21.00 kiedy ruszyłem z przystanku

na gaz, żeby uciekać, bo lokomotywa stuknęła w tył autobusu. Nie pamiętam, co stało się potem. Wyrzuciło mnie z siedzenia na podłogę. Stukłem sobie bark. Widziałem tylko wagony towarowe. Ramię bolało. Pasażerowie krzyczeli.

Podniosłem się. Nie mogłem otworzyć drzwi. Zostały zablockowane. Zaczęłem walić w

☉ jeden promil za dużo

przed przejazdem — mówi kierowca autobusu linii nr 11, **Józef Kononowicz**. — Rogatki były podniesione, droga wolna. Powoli, na dwójce wjechałem na tory. Wtedy zauważyłem nagle światła tego pociągu przed samym nosem. Nie wiem, co było dalej. Musiałem chyba odruchowo nacis-

nąć na gaz, żeby uciekać, bo lokomotywa stuknęła w tył autobusu. Nie pamiętam, co stało się potem. Wyrzuciło mnie z siedzenia na podłogę. Stukłem sobie bark. Widziałem tylko wagony towarowe. Ramię bolało. Pasażerowie krzyczeli.

rażenia. Pociąg zatrzymał się kilkadziesiąt metrów od nas.

Pobiegłem do dyżurki, żeby wezwać pogotowie i policję — ciągnie kierowca. — Dróżniczka stała przy drzwiach. — „Co pan tak krzyczy?” — zdziwiła się. — Jaki wypadek? Jaki pociąg?” Była pijana. Wciągnąłem ją do środka i kazałem dzwonić. Ruszała się ślamazar nie, więc wyrwałem jej słuchawkę...

Potem była policja, prokurator, badania krwi i nerwy. Tak się trząsałem, że nie mogłem podpisać protokołu. Dróżniczkę zabrali do nyski. Podobno siedzi teraz w Opolu.

— Niczego wcześniej nie zauważyłam — mówi z trudem **Bronisława Wesołowska**, 68-letnia ofiara tragedii. — To trwało ułamki sekundy. Dopiero co wsiałam do autobu-

(Dokończenie na str. 5)

ROZMOWA Z WŁADYSŁAWEM MEDWIDEM, KANDYDATEM DO SEJMU Z RAMIENIA POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO — „SOJUSZ PROGRAMOWY”

— CZYM CHCIAŁBY SIĘ PAN ZAJĄC W SEJMIE?

— Swoje miejsce upatruję w grupie ludowców, która wy typowała mnie na kandydata. Nie zostałem na chybił trafił wprowadzony na listę, bezpośrednio po rozmowach wojewódzkich, co miało miejsce w niektórych partiach i ugrupowaniach, lecz musiałem przejść przez prawybory w Nysie i w Opolu.

Stawiam na agraryzm. Uważam, że powinniśmy dążyć do dobra poprzez pracę w rolnictwie. Tylko ludzie związani bezpośrednio z rolnictwem, znający jego problemy mogą prowadzić rozsądną, nie pozoraną politykę rolną.

Jeżeli nasze rolnictwo będzie zdrowe i godziwie opłacane, to podniesie z ruiny także przemysł, min. zakłady chemiczne i firmy produkujące maszyny rolnicze. Powinniśmy dziś działać podobnie jak Niemcy w okresie powojennym, kiedy to kupowali jedy-

Niezdrową sytuację stwarza sam rząd, nie ingerując w manipulowanie cenami produktów żywnościowych przez pośredników. Przykładowo — po mimo skoków cenowych żywności wieprzowego i wołowego ceny produktów wędliniarskich i mięsa ciągle rosną. Ubożenie rolnictwa powoduje np. ostatnio nagłaśniany fakt groźby likwidacji „Ursusa”. W poprzednich latach, przy niższych cenach ciągników i bardziej stabilnej sytuacji materialnej rolników, miesięcznie sprzedawano około 2 tysięcy ciągników (z tendencją wzrostową na przyszłość). Obecnie sprzedaje się około 100 ciągników miesięcznie, chociaż potrzeby są duże. Rolnicy nie mają pieniędzy.

Będę także dążyć do poprawy stanu środowiska naturalnego, które jest gwarantem naszego zdrowia i biologicznego bezpieczeństwa. Przeciwdziałać jego dewastacji.

Polityka gospodarcza musi zostać radykalnie zmieniona. Musimy przełamać recesję i spowodować wzrost płac i dochodów, udostępnić dogodne kredyty pobudzające wzrost i unowocześnienie produkcji oraz usług, zapewnić minimalne ceny i skup płodów rolnych, stworzyć warunki ożywienia handlu z zagranicą, szczególnie z Europą Wschodnią. Do Europy powinniśmy wejść nie poprzez NATO, ale przez dążenie do współpracy gospodarczej, zaczynając od współpracy regionalnej (Węgry, Czechy-Słowacja, Austria) w dziedzinie energetyki, komunikacji, niwelującej duże różnice w wytwarzaniu i dystrybucji. Dopiero potem — systematycznie wchodzić do EWG. Musimy udowodnić, że Polska jest przygotowana do współpracy, poprzez gotowość kontaktową z sąsiadami.

Mimo globalnego myślenia o funkcjonowaniu państwa, o

którzy nie nadają się do ich zajmowania.

Przykładem może być np. minister przekształcen własnościowych, który poprzez nierozumną i nie kontrolowaną prywatyzację na siłę doprowadza do ruiny przedsiębiorstwa. Parlament winien skorygować te rzeczy.

— JAKIE JEST PAŃSKIE KREDO?

— Rozum ujęty w ramy serca. Polsce potrzebna jest dyscyplina umysłów i wrażliwość sumień. Prawda musi być syn tezą doświadczeń i aspiracji. Jej osiągnięcie to kwestia czasu. Czasu, w którym wypali się krzywy i fałszywy zapal, a pozostanie mądry i sprawiedliwy realizm.

Pragnę, aby hasło hrabiego Wielopolskiego: „Dla Polaków można coś zrobić, ale nigdy z Polakami” stało się wreszcie nieaktualne.

Nieważne są szyldy i hasła. Liczą się tylko ludzie, rozumni, uczciwi i kompetentni. Musimy się zjednoczyć bez względu na narodowościową i polityczną przynależność. Musimy działać w jednym wspólnym kierunku, porzucić walkę polityczną i zajmowanie się wyłącznie własnymi sprawami.

Musimy iść do wyborów, aby 28 października nie obudzić się ze straszliwą frustracją, po uświadomieniu sobie, iż do parlamentu z województwa opolskiego weszło sześciu lub ośmiu przedstawicieli mniejszości niemieckiej. A my, aby skontaktować się z własnym posłem, zmuszeni jesteśmy jechać do Głogówka lub Gogolina. Uważam, że każda mniejszość ma swoje prawa, tym bardziej, gdy jej korzenie wyrastają z tej ziemi. Realia historyczne i polityczne spowodowały, iż na Opolszczyźnie jest 715 tysięcy uprawnionych do głosowania wyborców. Tylko dyscyplina i rozsądek partii patriotyzmem może ustawić właściwe proporcje posłów z naszego województwa.

Materiał wyborczy płatny, autoryzowany.

Rozum ujęty w ramy serca

nie artykuły żywnościowe i przemysłowe wyłącznie rodzimej produkcji, mimo iż ich rynek zawałony był znacznie tańszymi towarami amerykańskimi. Ten solidaryzm bardzo szybko podniósł całą gospodarkę niemiecką.

Musimy rozwinąć produkcję rodzimej żywności, by uchronić polski rynek przed zalewem importowanych towarów, pięknie opakowanych, ale zawierających niejednokrotnie szkodliwe dla zdrowia substancje. Musimy wreszcie uregulować ceny płodów rolnych, by nie stwarzać antagonizmów między miastem a wsią. Żywność produkowana przez polskie rolnictwo i przemysł musi być zdrowa, tania i zawsze w wystarczającej ilości. Lepiej sprzedać lub nawet darować jej nadmiar, niż korzystać z sąsiedzkiej pomocy, zagrażającej naszej niepodległości.

Ogólnie rzecz biorąc, chcę walczyć o dobre i godne życie obywateli.

— CO PAN PRZEZ TO ROZUMIE?

— Troskę państwa o bezpieczeństwo socjalne w mieście i na wsi. A zatem: godne płace i sprawiedliwe podatki (polityka podatkowa musi być tak wyważona w stosunku do wysokości zarobków, by nasze życie nie ulegało ciągłym skokom), emerytury i renty zapewniające co najmniej minimum socjalne (emeryci, renciści i ludzie niepełnosprawni nie mogą żyć w ciągłej niepewności jutra, podstawy ich bytu muszą być stabilne i zagwarantowane ustawami), spokój w oświecie (mimo iż jestem wierzący, uważam, że nie można na siłę wprowadzać religii do szkół, ani obcinać godzin lekcyjnych).

rolnictwie i ekologii miejskiej i wiejskiej, pragnę także działać lokalnie, pomagając w doprowadzeniu ujęcia wody i budowy oczyszczalni ścieków do końca oraz w zorganizowaniu miejsc składowania śmieci na wsi i w mieście, a w przyszłości — utylizacji odpadów.

— CO PANA NAJBARDZIEJ IRYTUJE W NASZEJ RZECZYWISTOŚCI?

— Głupota, demagogia, chamstwo, chałtura, korupcja, ukryte monopole i niekompetencja decydentów na wszystkich szczeblach. Z tym zawsze walczyłem i będę walczył. Biliony nie mogą iść w błoto, poprzez tworzenie spółek, które nie płacą podatku. Zamieszani w korupcję i afery (choćby alkoholową) urzędnicy państwowi nie mogą dalej funkcjonować na poważnych stanowiskach, jak również ci,

CO? GDZIE? KIEDY?

IDA CHŁODY

A w nyskim Składzie Opałowym węgla jak na lekarstwo. Spadło bowiem jego wydobycie w zaopatrującej dotąd kopalni „Bobrek”. Zmarzłuchy czekają na dwa wagony, które powinny z końcem października dotrzeć do Nysy z kopalni „Bielszowice”.

Za przyjemność grzania trzeba sporo płacić. Ceny węgla kształtują się w tym roku w granicach 550—700 tys. zł za tonę. Tona koksu kosztuje (bagatela!) — 950 tys. złotych.

ILE ZA NOC?

Nocleg w hotelu NPB przy ul. Słowiańskiej kosztuje od 42 do 90 tys. zł za dobę.

W motelu „Lazurowy” trzeba już płacić od 140 do 220 tys. zł. Za śniadanie do łóżka — dodatkowo 30 tys. zł.

Najdroższe są noclegi w hotelu „Piast” — od 180 do 490 tys. zł za dobę.

Za noc w policyjnym areszcie według nowego cennika placimy 345 tys. zł. Apartament bez śniadania, ale za to z dowozem, który dodatkowo kosztuje 69 tys. zł.

BIEDA ROŚNIE

Liczba osób korzystających z zasiłków i zapomóg ciągle

(Dokończenie na str. 5)

Waldemar Matlachowski urodził się w 1937 roku w Różanymstoku woj. Białostok. Jest absolwentem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, doktorem nauk technicznych. Posiada 32-letni staż pracy, w tym 10 lat w przemyśle. Jest pracownikiem Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Opolu, współorganizatorem opolskiej „Solidarności”, członkiem założycielem Klubu Inteligencji Katolickiej. W stanie wojennym był internowany. Był przewodniczącym Miejskiej Komisji Związkowej „Solidarność” w Opolu, współorganizatorem, a obecnie prezesem Zarządu Wojewódzkiego Porozumienia Centrum. Jest żonaty (żona lekarz pediatra), ma dwie córki, starsza — lekarz medycyny, młodsza — studentka romanistyki.

Za kilka dni wybory do Sejmu. Kandydura z listy nr 12 Porozumienia Obywatelskiego Centrum — mówi Waldemar Matlachowski. — Jako mieszkaniec tego województwa zabiegam o głos mieszkańców całego naszego regionu, w tym również mieszkańców Ziemi Nyskiej.

Nie będę przedstawiał szcze gółowego programu Porozumienia Obywatelskiego Centrum. Można go otrzymać w każdym naszym sztabie wyborczym — w Nysie też. **Motto mojej kampanii wyborczej to samorządne społeczeństwo, silne państwo, lepszy przemysł i rolnictwo.**

Przemysł i rolnictwo to istotne sprawy dla Nysy i Ziemi Nyskiej. Musimy natychmiast rozpocząć działania produkcyjne zmierzające do ożywienia gospodarki oraz

przeciwstawić się pogłębiającej się wciąż recesji. Tylko stały, wyraźny wzrost produkcji przemysłowej przyczyni się do poprawy życia ludzi pracujących w przemyśle, a także w sferze budżetowej. Pozwoli to rozwiązać problemy emerytów, rencistów oraz ludzi potrzebujących pomocy od państwa. Przyczyniać się też będzie do osłabienia tempa wzrostu bezrobocia.

Antyrecesyjna polityka przez myślową powinna polegać na zmniejszeniu obciążenia podatkowego przez obniżenie podatku dochodowego, dywidend-

nacisk na małą prywatyzację obejmującą małe i średnie przedsiębiorstwa, sklepy, zakłady usługowe. Prywatyzacja ta może stać się lokomotywą całego systemu przekształceń własnościowych w Polsce i jednocześnie stanowić bazę ekonomiczną dla powstania i rozwoju klasy średniej. Prywatyzacja musi się jednak odbywać bez wynaturzeń, korupcji i nadużyć, przy poszanowaniu interesów załóg pracowniczych. Majątek prywatyzowany jest majątkiem wspólnie wypracowanym. Przeciwny jest wykupowaniu majątku

Głosuj na Porozumienie Centrum, lista nr 12

dy i wprowadzaniu ulgi podatkowej, zwłaszcza jeśli przedsiębiorstwo prowadzi inwestycje,

★ zmniejszeniu ceny kredytu. Tańszy kredyt zwiększy przepływ towarów od producenta do nabywcy,

★ wprowadzeniu wobec przedsiębiorstw oddłużenia poprzez zamianę długów na udziały banków w przedsiębiorstwach.

Przyjęcie aktywnej polityki antyrecesyjnej nie oznacza lekceważenia niebezpieczeństwa inflacji. Doceniam równowagę pieniężną w gospodarce rynkowej. Nie można jednak dążyć do szybkiego stłumienia inflacji wyłącznie środkami monetarnymi.

Z gospodarką łączy się nierozważnie zagadnienie prywatyzacji. Należałoby położyć

za bezcen. Jest to niemoralne i podważa w społeczeństwie wiarygodność dokonywanych reform własnościowych.

Wiele jest spraw, które zrobić się powinno, wiele takich które zrobić się musi. Osobiście pragnę jeszcze działać na rzecz:

■ sprawnego parlamentu oraz kompetentnego i stabilnego rządu,

■ nowej konstytucji opartej na zasadach wolności i sprawiedliwości będącej zarazem podstawą prawną dla istnienia i funkcjonowania silnej Rzeczypospolitej Polskiej,

■ bezpiecznej, niepodległej i suwerennej Polski w nowej Europie,

■ sensownych i skutecznych przekształceń gospodarczych



prowadzących ku zasobności społeczeństwa,

■ właściwego miejsca Śląska Opolskiego w Rzeczypospolitej.

Jeśli uzyskam poparcie od Państwa — społeczeństwa Opolszczyzny, mieszkańców Nysy, to wspólnie potrafimy się zmierzyć z gnębiącymi nas problemami, rozstrzygając je dla dobra nas wszystkich.

Postawcie na mnie: lista nr 12 — Porozumienie Obywatelskie Centrum.

W imieniu Porozumienia Centrum kieruję do społeczeństwa naszego regionu apel o czynny i liczny udział w pierwszych wolnych, demokratycznych wyborach do Sejmu. Szczególnie tu, w naszym etnicznie zróżnicowanym regionie, ma to duże polityczne znaczenie.

Materiał wyborczy płatny, autoryzowany.



ZBIGNIEW WRÓBLEWSKI
— KANDYDAT DO SEJMU
PARTII CHRZEŚCIJAŃSKICH
DEMOKRATÓW — LISTA
NR 61.

Ma 43 lata, jest żonaty, ma czworo dzieci. Ukończył wrocławską Akademię Rolniczą oraz Studium Pedagogiczne. Pracował jako nauczyciel. Od 1971 roku aż do chwili rozwiązania był członkiem ZSL. Obecnie należy do PChD, której filozofia i założenia odpowiadają mu najbardziej jako wierzącemu i praktykującemu katolikowi. Szczególnie ceni sobie doktrynę o oddzieleniu sfer życia politycznego państwa. W roku 1980 uczestniczył w tworzeniu struktur solidarnościowych, został przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Zespole Szkół Rolniczych

w Nysie. Jego pasją pozawodową to majsterkowanie i brydż — naturalnie jeśli trafi się chwila wolnego czasu.

W sejmie chciałby zajmować się tym, na czym się zna.

— To już brzmi jak banal, ale nasza oświata jest chora — mówi Zbigniew Wróblewski. — Jej stan jest wynikiem ogólnego — ciepłego — stanu naszej gospodarki. Pieniądze na oświatę muszą się znaleźć w budżecie państwa i to jest sprawa bezdyskusyjna. Rodzice będą zmuszeni do uczestniczenia w kosztach utrzymania szkół, ale nie należy tego utożsamiać z pełnym ich finansowaniem. Pewnym lekarstwem na poprawę sytuacji mogłoby być szybkie przejęcie szkół przez samorządy lokalne. Konieczne są gruntowne

datnych w życiu, wreszcie — o wiedzę, a raczej o pewien jej kanon, a nie zbędny umysłowy bagaż. Ważne jest nie by wiedzieć, ale by wiedzieć, gdzie szukać. W związku z tym konieczna jest szybka i radykalna zmiana programów nauczania oraz podręczników, bowiem to, co teraz robimy z naszymi dziećmi, — a mówię to jako nauczyciel i ojciec — jest zbrodnią: odbieramy dzieciom dzieciństwo. Smiało można powiedzieć, że przeciętnie ambitne dzieci są najciężej pracującą warstwą społeczną w Polsce.

Należy jak najszybciej powołać zespół fachowców, teoretyków i praktyków pracy pedagogicznej, by opracować nowe programy nauczania, będące niezbędnym kanonem wie-

Uzdrowić oświatę

zmiany w systemie nauczania, kompleksowe odwrócenie hierarchii celów, jakie oświata stawia przed sobą. Na pierwszym miejscu musi się znaleźć wychowanie, kształtowanie osobowości dziecka tak, by nie wykazywało ono tendencji do przystosowywania się do istniejących warunków, tak, by nie działało na zasadzie prawa miłkry, chowania się w tłumie. Wychowujemy prężnych, dążących do zmian na lepsze młodych ludzi. Dopiero w drugiej kolejności dbamy o kształtowanie w nich odpowiednich nawyków i umiejętności, przy-

dzy dającym jednocześnie nauczycielom duże pole manewru, będące dostatecznie elastycznymi.

Kandydatom do zawodu nauczycielskiego musimy stawiać bardzo wysokie wymagania, gwarantując im jednakże odpowiedni standard życiowy, tak, by nie mogło mieć miejsca zastraszające, prowadzące do destrukcji zjawisko negatywnej selekcji do zawodu. Pensja nauczycielska o charakterze jakmużny prowadzi jedynie do frustracji i degeneracji w oświacie.

W ROLNICTWIE — WŁASNOŚĆ PRYWATNA I TANI KREDYT INWESTYCYJNY

Z racji mojego wykształcenia interesuje mnie także rolnictwo — kontynuuje kandydat Zbigniew Wróblewski. — Lekars'wem dla wsi jest upowszechnienie własności prywatnej (również w postaci autentycznych, a nie quasi - państwowych spółdzielni) oraz tanie kredyty inwestycyjne.

Musimy zadbać o szeroko rozumianą infrastrukturę wsi: wodę, gaz, kanalizację, placówki kulturalne, handlowe.

Należy stworzyć warunki do rozwoju na wsi małej przedsiębiorczości — niech powstają rodzinne czy sąsiedzkie mleczarnie, masarnie, przetwórnice.

Rolnictwo to rynek pracy dla dużej części społeczeństwa, rynek zbytu dla przemysłu i źródło surowców dla niego. Musimy je uzdrowić, przezwyciężyć panujący w nim chaos, nie do pomyślenia jest bowiem sytuacja, w której rolnik nie wie, co produkować, by móc to potem z zyskiem sprzedać.

*** Uzdrowić oświatę — przede wszystkim wychowywać w duchu przedsiębiorczości.**

*** Wyrównać poziom życia w mieście i na wsi czyli zastrzymać w rolnictwie młodzież** — to program Zbigniewa Wróblewskiego, kandydata do sejmiku Partii Chrześcijańskich Demokratów lista nr 61.

Materiał wyborczy
płatny, autoryzowany.

Kronika wydarzeń

PALIŁO SIĘ W LOKOMOTYWIE

Na stacji PKP w Nysie w lokomotywie ciągnącej skład osobowy z Kudowy Zdr. do Katowic zapalił się silnik trakcyjny napędzający koła. Na szczęście oberżesz się bez ofiar.

GOŚCINNE WYSTĘPY

Nyska policja zatrzymała na targowisku miejskim kobietę w trakcie kradzieży portfela. Złodziejką była 24-letnia mieszkanka Siemianowic.

NIE POWIODŁO SIĘ...

...także kieszonkowcowi z ul. Nowotki, który w barze „Maks” przy ul. Wrocławskiej ukradł klientce portfel z pieniędzmi. Sprawcę zatrzymał w pościgu świadek kradzieży wraz z posterunkowym Marcinem Nakoniecznym z KRP Nysa.

NIESZCZĘŚCIA CHODZĄ PARAMI

Na trasie Skoroszyce — Gieraltice kierujący Citroenem 43-letni nysanin zasnął nagle za kierownicą. Zjechał więc na pobocze. Tu samochód spłonął. Kierowca nie doznał żadnego uszczerbku na zdrowiu.

NIE WSZYSTKO ZŁOTO, CO SIĘ ŚWIECI

Włamywacz do kościoła w Jaskółce skradł kielich liturgiczny z złotego metalu i... mikrofona. Czyżby na zagrychę?

GINĄ SAMOCHODY

W nocy z 4 na 5 października z parkingu przy ul. KEN nie ustalony sprawca skradł samochód marki „Renault” nr rej. OEM 7055.

Tej samej nocy z podwórka przy ul. E. Gierczak skradziono żuka nr rej. OEC 4307.

W Białej Nyskiej zniknął polonez nr rej. OEG 0791.

Zebrała B. Cichecka

Potworność

12 października br., o godz. 11.25, pomiędzy Otmuchowem a Wójcicami wyłowiono z rzeki zwłoki 19-letniej Doroty Wdowczyk, która 3.10. br. zaginęła na trasie Grady — Maleńkowice.

Denatka miała głowę owiniętą bluzką, a do szyi przywiązany sznurkiem konopny worek, wypchany m.in. 20 kg kamieni, folią, jutowym płótnem i fragmentami roboczego ubrania.

Sledztwo w sprawie ohydnych zabójstwa prowadzi wydział dochodzeniowo-śledczy KRP w Nysie pod nadzorem wydziału operacyjno-rozpoznawczego KWP w Opolu.

(bc)

Interesująca wystawa w nyskim muzeum

W ramach współpracy i przyjaźni między Nysą a Lüdinghausen 23 października o godz. 18 w salach nyskiego muzeum nastąpiło otwarcie wystawy artystów z Lüdinghausen.

Jest to już trzecia partnerska wystawa, a druga w Nysie. Pierwszą wystawę obrazów Ulricha Linhoffa sprowadziła do Nysy Barbara Sztandera. W salach naszego muzeum zaaranżowała ją Jolanta Tacakiewicz i jej to obrazy rok później pojechały na wystawę do Niemiec, gdzie zostały przyjęte bardzo serdecznie. Przygotowaniem wystawy zajęł się p. Linhoff pod życzliwym okiem burmistrza Holtermanna.

Wystawę artystów niemieckich w Nysie organizuje i przygotowuje przy dużej pomocy naszego muzeum J. Tacakiewicz. W wystawie weźmie udział dwóch artystów z Lüdinghausen.

Jürgen Krass jest absolwentem Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Münster, oraz In-

stitutu Sztuki w Państwowej Akademii w Düsseldorfie. Mówi o sobie, że jest artystą akcji. „Ważne jest dla mnie uczucie szczęścia w czasie tworzenia, jakie przeżywam”. Drugim z gości jest Rudi Müller — absolwent Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych na wydziale grafiki, który w bieżącym roku weźmie udział w wystawie karykatury w Muzeum Karykatury w Warszawie. Po wiedział on: „Moje zainteresowanie sztuką powstało w czasie kryzysu w moim życiu i od tego czasu jest ważną możliwością sprawdzenia samego siebie, a także ucieczką przed realiami tego świata”.

Kontakt między Nysą a Lüdinghausen trwa już wiele lat. Pan Linhoff — artysta malarz i pedagog, był gościem Nysy już wielokrotnie. W czasie tych wizyt odwiedził kilka pracowników nyskich twórców. W przyszłym roku w Niemczech wystawi swe prace Marian Molenda.

J. T.

Uroczystą oprawę miało spotkanie kierownictwa ZWSE z długoletnimi pracownikami RWSE w Opolu. 12.10. br. w imprezie uczestniczył dyrektor ZWSE w Nysie, Antoni Lisowski. Obowiązki gospodarza pełnił szef rejonu Bernard Sojka. Długoletnich pracowników u-

Jubileuszowe spotkanie

honorowano okolicznościowymi znaczkami, jak również obdarowano drobnymi upominkami.

Jubileusz 40-lecia pracy zawodowej obchodzili: Teresa Jewasińska i Hubert Wodarz, 35-lecia — Józef Hausner, Norbert Komor, Józef Linkert, 30-lecia — Norbert Lisowski,

Ryszard Witek, Józef Wrona, 25-lecia — Henryk Kobienka, Jan Murzyn i Henryk Sobota, a 20-lecia — Ryszard Morzyk.

Gratulując jubilatów, dyrektor A. Lisowski zaakcentował ich wkład w rozwój przedsiębiorstwa, a także to, że obecna dobra kondycja zakładu jest wynikiem ich efektywnej pracy w latach poprzednich oraz „prawdziwie śląskiej sumiennosci i dokładności”. Przy symbolicznym toaście uczestnicy spotkania mogli wspominać dawne czasy.

A tak na marginesie — w czasach pogoni za zyskiem, namiętnych dyskusji na temat przyszłości, rzadko spotyka się przedsiębiorstwa, gdzie pamięta się o tych, którzy je tworzyli i rozwijali. Czyżby ta tradycja ostała się jedynie w firmach o dobrej sytuacji ekonomicznej?

GRZEGORZ DĄBROWA

Kronika miasta Nysy⁽¹⁹⁾

Rok 1946

1 XI — Z inicjatywy starosty powiatowego W. Karugi od była się w Nysie konferencja powiatowa, mająca na celu koordynację prac gospodarczych, społeczno-kulturalnych i politycznych na terenie powiatu nyskiego. W konferencji uczestniczyli kierownicy urzędów, zakładów pracy, duchowieństwo i nauczyciele.

* * *

5 XI — Pracownicy Zarządu Miejskiego w Nysie, chcąc dać przykład innym urzędom i instytucjom, po ukończeniu normalnych prac biurowych — przystąpili do usuwania gruzów w Nysie.

W sali Urzędu Skarbowego w Nysie odbyło się posiedzenie Zarządu Towarzystwa Odbudowy Warszawy. Na posie-

dzeniu postanowiono utworzyć koło towarzystwa osobno dla miasta Nysy, a osobno dla powiatu nyskiego.

* * *

12 XI — Jak wynika z kwestionariusza sprawozdawczego opracowanego przez Powiatowy Oddział Informacji i Propagandy w Nysie, na terenie miasta Nysy i powiatu nyskiego istnieją 4 organizacje młodzieżowe: Związek Harcerstwa Polskiego, liczący 200 harcerzy, skupionych w 9 drużynach, Związek Walki Młodych — 290 członków i 13 kół, Organizacja Młodzieżowa Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (OM TUR) — 105 członków i 6 kół oraz Związek Młodzieży Wiejskiej „WICW”. Liczby członków i kół tej ostatniej organizacji w kwestionariuszu nie podano. Ponadto w kwestionariuszu wymieniono jako działające w Nysie — następujące

stowarzyszenia i organizacje: Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet licząca 191 członkiń, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza — 283 członków, Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej — 155 czł., Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Czechosłowackiej — 68 czł., Związek Byłych Więźniów Politycznych — 133 czł., Związek Inwalidów Wojennych — 190 czł., Związek Osadników Wojennych — 800 czł., Polski Czerwony Krzyż — 3 oddziały, Caritas — 3 oddziały, Polski Związek Zachodni — 143 czł., Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej, Związek Weteranów Powstań Śląskich — 76 czł., Związek Walki Zbrojnej — 48 czł., Liga Morska — 64 czł., Powiatowy Związek Cechów Rzemieślniczych — 92 czł., Stowarzyszenie Kupców Polskich — 45 czł., Związek Nauczycielstwa Polskiego — 65 czł., Związek Zawodowych Pracowników Państwowych — 240 czł., Zw. Zaw. Przemysłu Spożywczego

— 97 czł., Zw. Zaw. Metalowców — 1.050 czł., Zw. Zaw. Pracowników Samorządowych — 260 czł., Zw. Zaw. Kolejarzy — 312 czł., Zw. Zaw. Pracowników Pocztowych — 75 członków.

* * *

15 XI — W gmachu dyrekcji OSSO przy ul. Brazy Grodkowskiej odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy Związku Zawodowego Pracowników Energetyki. W czasie trwania uroczystości przemawiali: dyr. OSSO inż. Ejmond, starosta powiatowy Wincenty Karuga, przedstawiciel Zarządu Miejskiego dr Stanisław Śmiełtana, sekretarz PPR Antoni Korcz, kierownik Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy i inni. Jak wynika z przemówienia dyrektora Ejmonda Okręgowe Sieci Elektryczne Śląska Opolskiego w Nysie w okresie od 22 maja 1945 r., tj

od początku swojej działalności do dnia 15 listopada 1946 r. wyremontowały i uruchomiły 1.573 km linii wysokiego napięcia, 1.648 km linii niskiego napięcia, 520 stacji transformatorowych, włączyły do sieci 23 miasta i 435 wsi. „Zakres i program pracy OSSO — powiedział dyrektor — jest jeszcze ogromny, odczuwa się stale brak sił kwalifikowanych, które nie ściągają do Nysy, bo złe warunki bytowania, stojąca niżej krytyka aprowizacja i bardzo niskie płace wcale do przybywania dotąd nie zachęcają”. Po otwarciu świetlicy wszyscy zgromadzeni na uroczystości udali się samochodami do Rozdzielni Prądu „Hajduki” celem zwiedzenia obiektu, a po powrocie odbyło się przyjęcie w gmachu dyrekcji i zabawa taneczna.

Cdn.

KAZIMIERZ ZALEWSKI

Higiena w szkołach czystą fikcją

Zółtaczka pokarmowa panująca w I półroczu br. w rejonie Paczkowa przesunęła się obecnie na teren gminy Otmuchów. Nyski Sanepid zanotował w ostatnim czasie wzrost zachorowań w grupie dzieci ze szkół podstawowych we wsi Sliwice, Ratnowice i Meszno.

Jeśli nie zatroszczymy się o higienę, to choroba może rychło dotknąć nysan.

Wyniki obserwacji z I półroczu przeprowadzanych przez

Terenową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w nyskich szkołach wykazały, że mycie rąk po wyjściu z ubikacji jest wśród uczniów czystą fikcją. Stąd prośba do dyżurujących nauczycieli o wdrażanie wśród dzieci nawyków higienicznych, a co za tym idzie — o zwracanie szczególnej uwagi na staranne, dokładne mycie rąk.

W szkole najłatwiej zarazić się zółtaczką.

(cich)

Szkoła Języków Obcych zaprasza

Nieznamość języków obcych zaczyna być dziś uważana za swojego rodzaju kłopot. Prywatna Szkoła Języków Obcych prowadzona przez mgr. MARKA JURKA pomoże ci pokonać językowe bariery.

Szkoła oferuje bogaty wybór — bo aż czterdzieści pięć pozycji — nowoczesnych miesięczników w siedmiu językach, pomocnych przy nauce języków obcych na wszystkich poziomach nauczania. Opracowane przez Europejski Instytut Językowy cieszą się popularnością na całym świecie (roczny nakład osiąga 5 mln egzemplarzy).

Około 30 barwnych stron z komiksami, grammi, zagadkami językowymi i interesującymi artykułami skutecznie zachęca uczniów do nauki.

W szkole można także za-

opatrzyć się w podręczniki językowe, m.in. „Alles Gute”, „Muzzi” oraz inne pomoce do nauki języków.

Szkoła przyjmuje dodatkowe zapisy na język niemiecki, angielski i francuski za jedynie 10 tys. zł za lekcję — płatne co miesiąc.

Utrzymujemy kontakty z zachodnimi szkołami językowymi — mówi M. Jurek — co umożliwia wysyłanie uczniów na praktyki językowe. Organizujemy sklepik z podręcznikami i pomocami językowymi oraz biuro podróży (przy szkole), które poprowadzą ludzi dobrze znających języki obce — czyli nasi nauczyciele. Chętnie nawiążemy współpracę z fachowcami językowymi z Nysy i nie tylko. Kontakt: ul. Sienkiewicza 7b, ul. Bracka 2, tel. 137-58.

Materiał sponsorowany

Czy grozi nam epidemia cholery?

100 przypadków zachorowań na cholera zanotowano w ostatnim czasie w Rumunii, w rejonie miasta Babadag, gdzie 6 osób zmarło. Choroba zbiera już swoje żniwo także na Ukrainie. Przywleczona została z Turcji.

Cholera jest chorobą przewodu pokarmowego, objawiającą się silną lub lekką biegunką, bez gorączki i bólów brzucha. Prowadzi do szybkiego odwodnienia organizmu, a w konsekwencji do śmierci, która może nastąpić w ciągu paru godzin, jeśli chory nie otrzyma kroplówki.

Uwaga turyści powracający z rejonów zagrożonych choro-

bą, a także osoby, które stykały się z Rumunami! Okres wylegania cholery trwa tylko 5 dni. Jeśli w ciągu tego czasu zauważymy u siebie opisane objawy, powinniśmy zgłosić się do lekarza. Nawet przy chorowaniu cholery o łagodnym przebiegu jest niebezpieczne, bo może prowadzić do nosicielstwa choroby.

By ustrzec się przed epidemią wystarczy przestrzegać elementarnych zasad higieny — myć ręce przed posiłkiem i po wyjściu z toalety oraz pić wodę wyłącznie przegotowaną.

(cich)

Zmiany w „Cobrezie”

3 października Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Cobrez” przejęła Krystyna Zerbok. I przejęła je w zarządzanie z wieloma znakami zapytania...

W planach nowego właściciela jest przywrócenie firmie dobrego imienia oraz rozbudowanie działalności gastronomicznej.

Ponadto zakłada się wprowadzenie działalności kulturalnej, na nadmiar której w na-

szym mieście nie możemy narzekać. Planuje między innymi: prowadzenie dyskotek dla dzieci i młodzieży, organizowanie pokazów tańca towarzyskiego i maratonów tańca disco — parami i indywidualnie.

Urzeczywistnienie moich zamierzeń — powiedziała Krystyna Zerbok — zależeć będzie w dużej mierze od przychylności i zrozumienia władz miejskich.

(Z)

PODSŁUCHANE, CZYLI PLOTKI, PLOTKI...

KONIECZNE DLA ROZWOJU

Mimo recesji w gospodarce, trudności finansowych, organizacyjnych i wszystkich innych inwencja w narodzie nie wygasa. Jak nam wiadomo z dobrze poinformowanych źródeł na posiedzeniu Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej padł wniosek o „doposażenie” (jakie to ładne, nowe słowo!) WOPR-ówki nad Jeziorem Nyskim w... dwaście tapczanów.

W uzasadnieniu podano, że przecież trzeba dbać o rozwój placówki.

A nam się wydawało, że akurat dla tej konieczny byłby sprzęt do pływania, a nie do leżenia. Chyba że o inny rozwój tu chodzi...

„Etk”

Minęło ponad pół roku od zawiązania Społecznego Komitetu Telefonizacji Nysy. Zainteresowani szybko otrzymali telefon i wpłacili wówczas na konto SKTN niebagatelną sumę — po 3,5 mln złotych. Niektórzy z nich mają już aparaty w domu (zamontowano ich 160). Co z resztą?

Kiedy będą telefony?

Jak poinformował przewodniczący SKTN Ryszard Rogowski we wrześniu zaopiniowano pozytywnie dalszych 150 wniosków, a numery rozdysponowano na ul. Kusocińskiego, osiedle Podzamcze sektor A i B oraz Śródmieście. Przyszli abonenci będą sukcesywnie zawiadamiani o podłączeniu telefonu, co powinno nastąpić w ciągu miesiąca od daty zawiadomienia. Dopłata do telefonów wyniesie 1.140 tys. zł. Po ostatecznym rozliczeniu kosztów abonenci otrzymają bonifikatę na dość znaczącą ilość rozmów telefonicznych.

Pozostali członkowie SKTN otrzymają telefony do końca marca przyszłego roku. Jedynym kryterium obowiązującym przy ustalaniu kolejności przydziału numerów jest miejsce zamieszkania — jeśli w danym rejonie już istnieje sieć telefoniczna i wymaga ona tylko rozbudowy, szczęśliwcy tam mieszkający będą mieli pierwszeństwo. Nie przewiduje się zmiany wysokości dopłaty.

B.L.

— Prosimy o interwencję — zwróciła się do redakcji w imieniu mieszkańców Kopernik pani Kinga Wanat. — RSW „Ruch” chce zlikwidować jedyne w wiosce kiosk. Zlikwidowano nam już pocztę, teraz pozbawia się nas prasy. Wieś liczy około 150 domów, jest tu szkoła, przedszkole, ośrodek zdrowia, dom

Wieś bez gazet?

starców, spółdzielnia produkcyjna. Chcemy korzystać z łatwo dostępnej prasy. Podobno chcą kiosk sprywatyzować, a jeśli to się nie uda — w ogóle zamknąć. Czy w porządku jest taka prywatyzacja na siłę?

Zapytany o tę kwestię dyrektor „Ruchu” w Nysie Zbigniew Szeffler powiedział: — W żadnym wypadku kiosk w Kopernikach nie zostanie zlikwidowany. Chcemy go jedynie oddać w prywatne ręce, tak jak zresztą prawie wszystkie, które teraz funkcjonują o wiele lepiej. Złożyliśmy ofertę pracującej w kiosku pani, ale nie wykazuje ona chęci prowadzenia punktu jako prywatnego. Jeśli nie zdecyduje się w najbliższym czasie, przekażemy kiosk innej osobie (mamy wiele ofert), nie zostanie on jednak na pewno zamknięty.

B.L.

Spacerki z prztyczkiem

GDZIE RZYM,
A GDZIE NYSA

Zapewne wiadomo lokatorom posesji przy ul. Św. Piotra w Nysie, że nasz gród zwano „śląskim Rzymem”.

Zbyt dosłowne jednak traktowanie tej przenośni i suszenie na podwórku niewymownych fatalaszków włoskim zwycięzcom jest chyba lekką przesadą. Do starca to niezapomnianych wrażeń turystom fotografującym nyskie zabytki.

(gd)

UCHWAŁA RADY MIEJSKIEJ W NYSIE Z DNIA 1 PAŹDZIERNIKA 1991 R.

w sprawie ustalenia opłat za przewóz osób środkami miejskiej komunikacji masowej na terenie miasta i gminy Nysa

(wyciąg)

RADA MIEJSKA W NYSIE POSTANAWIA:

Ustala się opłaty za jednorazowy przejazd osób środkami miejskiej komunikacji masowej na liniach miejskich i podmiejskich.

Na liniach normalnych w granicach administracyjnych miasta opłaty wynoszą:

za przejazd jednej osoby — bilet normalny — 1.500 zł, ulgowy — 750 zł.

Na liniach normalnych poza granicami administracyjnymi miasta (podmiejskich) opłaty wynoszą:

NA ODLEGŁOŚĆ DO 10 KM od centrum miasta (I strefa) za przejazd jednej osoby — bilet normalny — 2.000 zł, bilet ulgowy — 1.000 zł.

NA ODLEGŁOŚĆ OD 11 KM DO 20 KM od centrum miasta (II strefa) za przejazd jednej osoby — bilet normalny — 3.000 zł, bilet ulgowy — 1.500 zł.

NA ODLEGŁOŚĆ OD 21 KM DO 30 KM od centrum miasta (III strefa) za przejazd jednej osoby — bilet normalny — 4.500 zł, bilet ulgowy — 2.250 zł.

Cena biletu jednorazowego przejazdu w obrębie jednej strefy pozamiejskiej stanowi analogię ceny biletu na odległość do 10 km i wynosi: za przejazd jednej osoby — bilet normalny — 2.000 zł, bilet ulgowy — 1.000 zł.

Cena biletu za przewóz bagażu stanowi analogię ceny biletu normalnego za przejazd jednej osoby w danej strefie przejazdu. Nie stosuje się opłat ulgowych.

Za zanieczyszczenie pojazdu przez pasażera w stanie wskazującym na spożycie alkoholu opłata wynosi 150.000 zł. Za utrudnienie przeprowadzenia kontroli przez kontrolera, rewizora poprzez podwój pod policję opłata karna wynosi 200.000 zł.

Bilety jednorazowego przejazdu zakupione na terenie miasta i gminy Nysa są ważne tylko na środki (autobusy) komunikacji miejskiej miasta Nysa.

Za zakupione bilety jednorazowego przejazdu u kierowcy autobusu pasażer płaci należność za bilet w kwocie podwyższonej o 250 zł.

BILETY MIESIĘCZNE

Za miesięczne bilety trasowe O NIEKONTROLOWANEJ ILOŚCI PRZEJAZDÓW w granicach administracyjnych miasta ustala się następujące opłaty:

BILET MIESIĘCZNY imienny pracowniczy za przejazd od miejsca zamieszkania do miejsca pracy — 60.000 zł, BILET MIESIĘCZNY SZKOLNY (ulgowy) imienny od miejsca zamieszkania do miejsca nauki lub praktyki — 30.000 zł,

BILET MIESIĘCZNY IMIENNY ogólnodostępny trasowy: na jedną linię — 75.000 zł, na dwie linie — 90.000 zł.

Bilet miesięczny na okaziciela ogólnodostępny na wszystkie linie w strefie miejskiej — 100.000 zł.

Za miesięczne bilety trasowe o niekontrolowanej ilości przejazdów poza granicami administracyjnymi miasta opłaty również odpowiednio wzrosną.

Zwielokrotniona opłata za przejazd osób bez ważnego biletu wynosi:

opłata karna płatna gotówką na miejscu — 100.000 zł, opłata karna (kredytowa plus koszt manipulacyjny: 120.000 zł).

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy oraz w prasie lokalnej (wyciąg).

Uchwała dotycząca taryfy opłat z wyjątkiem biletów jednorazowego przejazdu wchodzi w życie z dniem 1 listopada 1991 r.

Taryfa opłat za bilety jednorazowego przejazdu obowiązuje od 15 października 1991 r.

PRZEWODNICZĄCY
MGR INŻ. JÓZEF ADAMÓW

O kierowcach dla kierowców

Samochód to dobra rzecz. Aby jednak móc z niego korzystać potrzebny jest jeszcze taki drobiazg jak uprawnienia do kierowania nim. Wtedy to w ciągu zaledwie kilku tygodni chcemy posiadać tajniki wiedzy teoretycznej oraz praktycznej. Ofert ośrodków organizujących kursy nie brakuje, nie brak też chętnych. Kończący się właśnie jesienią kurs w Ośrodku Kształcenia Motorowego WODZ zgromadził rekordową ilość — 45 kursantów, przeważnie uczniów szkół średnich. Można tu nauczyć się wszystkiego, co będzie potrzebne przyszłemu kierowcy: przepisów ruchu drogowego, znaków i sygnałów drogowych, podstaw mechaniki. No i oczywiście praktyka — jazda na terenie miasta i obowiązkowe ćwiczenia na placach manewrowych. Wszystko w przystępnej formie, jako że celem kierownika ośrodka Edwarda Nowaka jest dobre przygotowanie przyszłych kierowców. O teoretycznej podstawie dba Ryszard Nowak, zaś w arkana jazdy wprowadzają m.in. W. Ziara, J. Tarapata, Z. Sokołowski, J. Lis i inni.

Po kilkunastu godzinach jazdy dochodzi się do wniosku, że nasi kierowcy jeżdżą nieelegancko. Nagminnie utrudniają włączenie się do ruchu. Na świecie jeżdżą się inaczej, użytkownicy dróg szanują się nawzajem. A u nas? Kierowcy dróg samochodów nie zatrzymują się na pasach, ochlapiują przechodniów, „maluchy” zaś — nasi królowie szos — jeżdżą obowiązkowo lewą stroną pasa ruchu przeznaczoną dla szybszych pojazdów. Uczący się jazdy z „L”-ką na dachu są złem koniecznym. Zajeżdża się im drogę, wymusza pierwszeństwo. Jak potem taki kursant już jako początkujący kierowca ma być dżentelmenem szos?

O dobrym przygotowaniu zarówno teoretycznym jak i praktycznym absolwentów kursu WODZ świadczy bardzo wysoki procent zdających egzaminy pozytywnie. Dobra współpraca ośrodka z kierownikiem Wydziału Komunikacji E. Rakowskim owocuje szybkim otrzymaniem upragnionego prawa jazdy.

E.Z.

Moja trybuna

Minął 14 października, dzień dla wielu jak każdy inny. Mimo to ważny dla uczniów i nauczycieli, bo to przecież Dzień Nauczyciela, od kilku lat nazywany Dniem Edukacji Narodowej. Może lepiej brzmi, ale dla wielu byłych nauczycieli i absolwentów pozostał świętem pedagogów.

Tylko że tego roku bardziej przypominał dzień żałobny niż radosny. W Warszawie marsz milczenia. W całej Polsce protesty, oflagowania, bardziej zwykły, roboczy dzień niż świąteczny. Wszystkiemu winna dziura w budżecie państwa, ale nie tylko. Brak ciągle radykalnej reformy oświaty. Brak kompleksowych zmian organizacyjnych i kadrowych. Brak po prostu przyszłości dla szkolnictwa.

Prestiż nauczyciela upada. Godność tego zawodu jest żądana. Szacunek, którym zawsze cieszył się nauczyciel przyska jak bańka mydlana. Złożyło się na to wiele przyczyn.

PO PIERWSZE PRZEZ LATA OŚWIATA BYŁA BEZWOLNYM NARZĘDZIEM W KRZEWIENIU KOMUNISTYCZNYCH IDEI. Faszermowano móżgi dzieci i młodzieży marksistowską karmą, ba, w latach pięćdziesiątych i częściowo sześćdziesiątych próbowano poprzez szkołę wmówić rodzicom, że nie oni wychowują, tylko państwo i szkoła szlifuje przyszłych, dorosłych obywateli PRL-u.

PO DRUGIE UCIECZKA

MĘŻCZYZN Z ZAWODU i sfeminizowanie go prawie w 90 proc. sukcesywnie odbijało się na dyscyplinie.

Lata osiemdziesiąte to nabór często przypadkowych, nie wykwalifikowanych nauczycieli (słynny przepis pozwalający być nauczycielem po szkole średniej i zaliczeniu rocznego kursu). Krótko mówiąc, często dzieci uczyły dzie-

INNA KWESTIA KTO WIE, CZY NIE NAJWAŻNIEJSZĄ W TYM ŚLEPYM ZAŁĘKU OŚWIATY, BYŁO ROZBU-
DOWANIE PROGRAMÓW NA UCZANIA, często do granic absurdu. Nauczyciele i uczniowie gonili z programami, a

twórców martwych programów, a niestworzonych pionierów nowego czasu, nowej wolnej szkoły w niepodległej Polsce. Ale winę ponosimy również my, rodzice. Zakochani bezkrytycznie w swoich dzieciach, potrafimy krytykować nauczycieli w ich obecności (oczywiście w obecności swoich kilku- czy kilkunastoletnich pociech). No bo przecież liczy się tylko to, że dziecko nasze jest krzywdzone, a nie fakt, że jest pyskate, chamskie, często oszukuje i bezczelnie kłamie. Po prostu my, rodzice, przestaliśmy już dawno wychowywać swoje dzieci, uczyć kultury i szacunku. GANIA-
MY OD ŚWITU DO ZMROKU

Oświata w ślepych zaułku, czyli coś o nauczycielach

nie przyswajali go, bo władza przyjdzie i rozliczy. Nie da nagrody, albo inspektor (z bożej łaski metodyk) postawi złą ocenę z wyników nauczania. Tak więc gnano na łeb, na szyję, żeby tylko zdać z programem. Nieważne czy dziecko umie, czy nie — PROGRAMIŚCI Z CENTRALI ZA TO MOGLI SIĘ WYKAZAĆ STATYSTYKA SUPER WYSZKOLONEGO UCZNIKA.

Czasy się zmieniły a wy, drodzy nauczyciele, siedzicie nadal wystraszeni, jesteście zagubieni. Nadal żądzą szkołami dawni aktywiści partyjni, nadal bawicie się w od-

ZA ULUDNĄ „MAMONĄ” KOSZTEM MIŁOŚCI I CIEPŁA RODZINNEGO. Żadna teoria nie udowodni mi, że wychowanie i miłość rodzinną można zastąpić czymś innym. Ani szkoła, ani żadna instytucja nie zrobi tego za nas! Wsadźmy sobie tego typu myślenie do lamusa.

Dlatego ten smutny Dzień Nauczyciela to odzwierciedlenie stanu apatii szkolnictwa polskiego. WY, NAUCZYCIELE, MUSICIE ENERGICZNIEJ PODJĄĆ WYZWANIE CZASU. Dość bojaźni i strachu przed wszystkim i wszystkimi. Twórcie zmiany sami, a nie

czekajcie na odgórne polecenia. Uście rzetelnie i wymagajcie rzetelności od uczniów i od nas, rodziców. Zawsze po latach wspomina się belfra wymagającego, który nauczył i dał wiedzę, nie średniaka i malkontenta. Nie róbcie amatorszczyzny, chodźcie z wysoko podniesioną głową, jeśli czujecie się prawdziwymi profesjonalistami.

A wtedy, z czasem, wróci szacunek i godność tego zawodu. Wtedy rodzic nie będzie wymądrzał się przed dzieckiem, jaki to jest ten nauczyciel.

Życzę wam tego z całego serca, wspominając z sentymentem dawne lata i opowieści przedwojennych nauczycieli. Życzę wam energii i siły w zmaganiach z wyzwaniem czasu.

W tym roku szkolnym (później do czerwca 1992 r.) będziecie musieli na drodze konkursów wybrać nowych dyrektorów szkół. Zastanówcie się głęboko nad tym, kto może i powinien stanąć na czele szkoły. Czas najwyższy już nie odświeżać, ale całkowicie zmienić ten zniszczony garnitur. Tu nie może być żadnego koniunkturalizmu i parasola ochronnego dla skompromitowanych, a co za tym idzie niewiarygodnych dyrektorów nadal piastujących swe funkcje. Jeśli nie przystąpić do ataku i szybkiego działania, to OŚWIATA NIE TYLKO ZNAJ-
DZIE SIĘ W ŚLEPYM ZAŁĘKU, ALE I Z NIEGO JUŻ NIE WYJDZIE...

MIROSLAW ARANOWICZ

CO? GDZIE? KIEDY?

(Dokończenie ze str. 2)

wzrasta. Na początku bieżącego roku z pomocy Ośrodka Opieki Społecznej w Nysie korzystało 92 osoby. Łączna kwota zasiłków wypłaconych w styczniu wyniosła 37.674 tys. zł. We wrześniu br. ośrodek wspomógł już 117 potrzebujących pomocy społecznej, wypłacając im łącznie 62.654 tys. zł. Osoby samotne, których dochód miesięczny nie przekracza 595 tys. złotych otrzymały 67 ton węgla na zimę.

„SHERIFF” ZAPRASZA

Po tygodniowej przerwie spowodowanej remontem czyn na jest znowu pijalnia piwa „Sheriff” przy ul. Zjednoczenia. Lokal oferuje klientom szeroki wybór dań gorących, zakąsek zimnych i schłodzonego piwa.

OSTROŻNIE Z JAJAMI!

Surowe żółtka jaj kurzych mogą grozić zakażeniem się salmonellozą. W naszym rejonie notuje się przypadki zakażenia salmonellą enteritidis. Zarazki chorobotwórcze znajdują się w kale kurzym. Myjmy więc jaja przed spożyciem, a najlepiej nie jadać ich na surowo.

Zebrała B. CICHECKA

O jeden promil za dużo

(Dokończenie ze str. 1)

su z córką i zięciem. Widziałam tylko jak wszystko się wali i pęka... Potem musieli mnie wyciągać spod podłogi. Mam złamaną rękę i nogi. Wszystko mnie boli straszliwie. Córka także została ranna, ale wyszła już ze szpitala, w gipsowym gorsecie. Mnie pewnie przyjdzie długo jeszcze leżeć.

— Tego dnia podmieniłem maszynistę w Raclawicach. Jechałem do stacji w Nysie od strony Nowego Świętowa — opowiada maszynista pociągu towarowego Zdzisław Olewicz. — Trzy razy dawaliśmy sygnał. Myślałem, że przejazd jest wolny. Nie było na nim żadnego ruchu, tylko ten autobus, tak nagle... Z daleka kątem widzenia nie pozwalał dostrzec, czy rogatki są opuszczone.

Nic jednak nie wskazywało na to, że są nie zamknięte. Nikt również nie informował mnie o awarii przejazdu.

Jechałem z lewej strony w kierunku jazdy — dodaje Z. Olewicz. — Ten autobus wjechał z prawej, prosto pod lokomotywę. Nie mogłem się nagle zatrzymać. Lokomotywa to nie samochód. Ma hamulce pneumatyczne. Aby nastąpiło hamowanie, muszą najpierw przestawić się zawory.

Józef Kononowicz: — Każdego dnia wiele razy przejeżdżam przez ten przejazd i nigdy nic się nie dzieje. W ciągu 24 lat pracy nie miałem żadnej stłuczki, a teraz takie nieszczęście. Gdyby ktoś wiek mógł przewidzieć, to w ogóle nie poszedłby do roboty. Nie słyszałem żadnego syg-

nału. Dziesięć razy patrzyłem w prawo, w lewo. Niczego nie zauważyłem. Pewnie przez te zarośla. Gdybym zauważył światła, to przecież stanąłbym przed przejazdem.

Szczęście od Boga, że w autobusie było tylko 7 osób. Wszystkie zabrało pogotowie. Te dwie najbardziej poszkodowane kobiety zostały w szpitalu.

Zdzisław Olewicz: — Wiedziałem, że lada moment będzie przejeżdżał tamtędy drugi pociąg. Słyszałem w radiotelefonie rozmowę tamtego maszynisty z dyżurnym ruchu. Natychmiast podałem mu sygnał „stój”. Powiadomiłem też dyżurnego o wypadku, prosząc go, aby wezwał pomoc.

Po zatrzymaniu pociągu wyskoczyłem, żeby sprawdzić, czy na czole lokomotywy i pod wagonami nie ma ofiar. Dzięki Bogu nie było. Dopiero potem podszedłem do autobusu. Wszyscy pasażerowie stali już

na poboczu. Nikt nie stracił przytomności. Najstarsza pasażerka leżała z podkurczoną nogą na nasypie. Krzyknąłem, aby podłożono jej coś pod głowę. Ludzie przynieśli oparcie siedzenia.

Później ścignęli mnie do stacji. Nie mogłem jechać dalej, bo lokomotywa została uszkodzona. Miała urwane przewody powietrzne.

— Kolej jest złożonym organizmem — twierdzi nacelnik Rejonowej Stacji PKP w Nysie, Andrzej Szwed. — Jeśli dochodzi do wypadku, to nigdy nie uczestniczy w nim jeden człowiek. Winnego ustali dopiero dochodzenie służbowe.

Dróżniczka pełniąca służbę 3 października pracuje na kolei 9 lat. Zawsze miała dobrą opinię. Wszyscy jesteśmy zaskoczeni, że jej się to przytrafiło. O zbliżającym się pociągu została poinformowana przez dyżurnych ruchu sąsiednich stacji. Nie wiem dlaczego nie opuściła zapór. Zmieniła, która przekazywała jej służbę o godz. 18.00, twierdzi, że koleżanka była trzeźwa i wypoczęta.

O tym, co działo się między 18.00 a 20.53 wie tylko dróżniczka. Rozmawiać z dziennikarzem jednak nie chce, odmawiając nam jakichkolwiek wyjaśnień.

Przeprowadzony w chwili po wypadku alkotest wykazał u niej 1,11 promila alkoholu.

BEATA CICHECKA

Nasz felieton

Słabością Polski jest brak silnie oddziaływających na społeczeństwo partii politycznych. W kampanii wyborczej rzuca się w oczy przede wszystkim brak kultury (nie tylko politycznej), czego wynikiem jest wzajemne opluwanie się, grzebanie w przeszłości, wywlekanie nic nie znaczących i nie sprawdzonych szczegółów na zasadzie jedna baba drugiej babie powie-działa w maglu...

Różne rewelacje i doniesienia są wynikiem nerwów i gorączki przedwyborczej. Kandydaci na postów atakują rząd, jak również wy-darzenia krajowe w rodzaju demonstracji emerytów lub strajku kolejarzy i kierowców autobusów. Wszak grając na emocjach i uczuciach przyszłego elektoratu można wiele zyskać. Czy ma to znaczenie wyłącznie koniunkturalne, będziemy mogli przekonać się po wyborach.

Przez głoszenie populisty-

cznych teorii różni przypadkowi ludzie robią kariery polityczne, które nie mogłyby być ich udziałem, gdyby mieli je oprócz na swych zdolnościach i charakterach. Nasuwa się tu pytanie, co bardziej dyskwalifikuje kandydata na postać, brak wykształcenia czy też dawna partyjna przynależność? Jak wynika z rozmów, większość ludzi opowiada się za wykształconym kandydującym, nawet

Ale jak?

z problematyczną przeszłością, niż za czystym dyletantem. Na szczęście mamy do czynienia ze społeczeństwem, które jeszcze nie postradało całkiem rozumu.

Elity polityczne są rozgadane i rozhisteryzowane. Wśród wielu kategorii kandydatów rzucają się w oczy szczególnie dwie: ludzie inteligentni i tępi. W wielu przypadkach panoszą się niestety ci drudzy, którzy z obłędem w oczach i na-

stroszonym włosom głoszą kateryczne i wizjonerskie teorie. Żaden z nich nie mówi jednak, jak praktycznie wprowadzić je w życie.

Na Zachodzie podstawą wszelkiego rozumnego i pragmatycznego działania jest metoda „know how”, co znaczy — wiedzieć jak. Najważniejszy jest bowiem sposób, w jaki chcemy dojść do celu.

A u nas? Wszystkie bez wyjątku programy wyborcze mówią tylko o tym, co należy zrobić, a gros haseł programowych różni się jedynie szykiem zdań.

Przyczyny ogólnego niezadowolnienia, wyrażane różnymi formami protestu, znamy wszyscy aż do obrzydzenia. Znamy też jałowe dyskusje i czcze obietnice. Nie wiemy natomiast, jak uporządkować ten nasz smietnik.

Osobiście oddam swój głos na tego, kto powie mi nie co zrobić, ale w jaki sposób.

GRZEGORZ DĄBROWA

Ogłoszenie

URZĄD GMINY W NYSIE ogłasza przetarg ofertowy na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie małej gastronomii — baru w pomieszczeniu tuł. urzędu (pow. 155 m²). Oferta winna zawierać minimum sześć dań gorących i sześć dań na zimno w cenach detalicznych.

Oferty należy składać w sekretariacie urzędu pokój nr 65 I p. w zamkniętych kopertach za potwierdzeniem odbioru w terminie do dnia 5 listopada 1991 r.

Rozpatrywanie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 20 listopada 1991 r. o godz. 10.00 w tuł. urzędzie.

Komisja zastrzega sobie prawo do odrzucenia oferty bez podania przyczyn.

Nowość

W ramach konkurencji i reklamy ZWSE w Nysie wykonuje wymianę chodnika koło Urzędu Gminy wg zachodnich wzorców. Operację tę ZWSE wykona bez płatnie licząc na oferty i zamówienia od osób fizycznych i jednostek prawnych.

Zapraszamy do oglądania nowego chodnika.

Koniec kadencji...

(Dokończenie ze str. 1)

w następnym sejmie? Poza tym zawsze starałam się być lojalna wobec partii, z której wyszłam, a lokalne władze tej partii przez cały czas trwania kadencji nie interesowały się moją pracą w sejmie, nie próbowały być w kontakcie, nie żądały na koniec rozliczenia z mojej pracy poselskiej, nie zainteresowały się planami co do kandydowania, wysuwając inne nazwiska. Jako członkini PSL respektuję tę decyzję nie komentując jej. Po trzecie — wyraźnie daje

znać o sobie zmęczenie (tempo pracy sejmiku obecnej kadencji było iście zwariowane), choć nie trudy i praktycznie rezygnacja z życia prywatnego wpłynęły na moją decyzję — do trudności i pracy przywykłam, bo na rzecz naszego miasta przepracowałam lata. Serdecznie dziękuję tym wszystkim, którzy okazali mi życzliwość, zrozumienie, pomoc, dostrzegając w pracy parlamentu nie tylko konsekwencje jego kontraktowości, ale także szczerą troskę o dobro Polski i Polaków.

notowała BEATA LABUTIN

Ruszyła liga szkolna!

Na stadionie Polonii Nysa odbyła się pierwsza runda ligi lekkoatletycznej szkół podstawowych miasta i gminy Nysa. Startowało 287 zawodników z 11 szkół.

Wyniki uzyskane przez młodych lekkoatletów można uznać za mierne, co nie świadczy najlepiej o pracy nauczycieli wychowania fizycznego.

Dziewczęta młodsze: 80 m p/plotki: 1. Beata Kowalska — (SP 12) — 16,0 sek., 2. Klaudia Błaszczak — (SP 8) — 16,9 sek., 3. Marta Korepta — (SP 10) — 17,3 sek.

100 m: 1. Agata Hawryluk — (SP 1) — 14,9 sek., 2. Alicja Sadowska — (SP 10) — 15,9 sek., 3. Ewa Tomasz — (SP 8) — 15,9 sek.

300 m: 1. Edyta Nastasowska — (SP 3) — 0:49,4 sek., 2. Adrianna Szacik — (SP 10) — 0:53,8 sek., 3. Sabina Jakubowska — (SP 7) — 0:54,7 sek.

Skok wzwyż: 1. Elżbieta Waladowska — (SP 7) — 115 cm, 2. Anna Warchał — (SP 10) — 110 cm, 3. Małgorzata Zabłotnia — (SP 5) — 110 cm.

600 m: 1. Barbara Ritzkowska — (SP 1) — 2:02,4 sek., 2. Grażyna Szozda — (SP 3) — 2:05,0 sek., 3. Ewa Komar — (SP 12) — 2:07,8 sek.

Pchnięcie kulą: 1. Izabela Mucharska — (SP 1) — 778 cm, 2. Monika Chałas — (SP 8) — 684 cm, 3. Ilona Żdziebko — (SP 12) — 628 cm.

Skok w dal: 1. Anna Rychlik — (SP B. Nyska) — 339 cm, 2. Dorota Krajewska — (SP 2) — 374 cm, 3. Bogusława Lipiec — (SP 10) — 358 cm.

Chłopcy młodzi: pchnięcie kulą: 1. Paweł Kołodziej — (SP 8) — 778 cm, 2. Sebastian Biegun — (SP Koperniki) — 721 cm, 3. Ryszard Duda — (SP 7) — 669 cm.

Skok w dal: 1. Łukasz Łobaczewski — (SP 1) — 404 cm, 2. Robert Stankowski — (SP 10) — 403 cm, 3. Radosław Bosek — (SP 2) — 400 cm.

Skok wzwyż: 1. Piotr Nowak — (SP 12) — 125 cm, 2. Dariusz Jezierski — (SP 8) — 120 cm, 3. Łukasz Kunysz — (SP 7) — 113 cm.

100 m p/plotki: 1. Wojciech Kondracki — (SP 8) — 19,4 sek., 2. Piotr Dytko — (SP 1) — 20,1 sek., 3. Rafał Skonieczny — (SP 10) — 20,1 sek.

300 m: 1. Arkadiusz Szczepański — (SP 10) — 0:49,4 sek., 2. Jan Turbiarz — (SP 7) — 0:50,4 sek., 3. Adrian Mac — (SP 8) — 0:51,2 sek.

100 m: 1. Andrzej Jurecki — (SP 1) — 14,3 sek., 2. Tomasz Sosiński — (SP 7) — 14,3 sek., 3. Piotr Tokarczuk — (SP 12) — 15,1 sek.

1000 m: 1. Paweł Wawrzyński — (SP Koperniki) — 3:30,2 sek., 2. Tomasz Gawel — (SP 8) — 3:31,6 sek., 3. Adrian Dereń — (SP 1) — 3:33,5 sek.

Dziewczęta starsze: kula: 1. Małgorzata Wronowiecka — (SP 3) — 852 cm, 2. Agnieszka Jurkowska — (SP 7) — 786 cm, 3. Agnieszka Michalska — (SP 12) — 743 cm.

Dysk: 1. Wioletta Oszytko — (SP 7) — 20,90 m, 2. Aleksandra Smagół — (SP 10) — 17,50 m, 3. Katarzyna Gabrys — (SP Koperniki) — 15,90 m.

Oszczep: 1. Agnieszka Babiarska — (SP 1) — 17,70 m, 2. Joanna Kłoczek — (SP 10) — 15,10 m, 3. Aleksandra Jaworska — (SP 7) — 14,90.

Skok wzwyż: 1. Anna Śniatowska — (SP 5) — 123 cm, 2. Ewa Karamara — (SP 8) — 120 cm, 3. Izabela Nowakowska — (SP 10) — 120 cm.

300 m: 1. Małgorzata Jarosz — (SP 3) — 0:46,8 sek., 2. Monika Słocińska — (SP Goświnowice) — 0:49,0 sek., 3. Iwona Wróblewska — (SP 1) — 0:49,6 sek.

4 x 100 m: 1. SP 1 — 1:00,4 sek., 2. SP 3 — 1:00,8 sek., 3. SP 2 — 1:01,8 sek.

Skok w dal: 1. Ewa Gorzkowska — (SP 3) — 412 cm, 2. Magdalena Rozpiła — (SP 7) — 400 cm, 3. Ewa Wolska — (SP 8) — 397 cm.

600 m: 1. Urszula Woźniak — (SP 3) — 2:01,4 sek., 2. Kamila Dędek — (SP 5) — 2:01,4 sek., 3. Marzena Malczewska — (SP Goświnowice) — 2:05,1 sek.

100 m p/plotki: 1. Patrycja Klimczak — (SP 7) — 20,0 sek., 2. Justyna Motylska — (SP 12) — 20,7 sek., 3. Małgorzata Michnik — (SP 8) — 21,0 sek.

100 m: 1. Aleksandra Skołowska — (SP 2) — 14,0 sek., 2. Małgorzata Ziemińska — (SP 3) — 14,2 sek., 3. Iwona Pruszyńska — (SP 1) — 14,4 sek.

Chłopcy starsi: 4 x 100 m: 1. SP 5 — 0:54,3 sek., 2. SP 7 — 0:55,7 sek., 3. SP 1 — 0:56,3 sek.

Pchnięcie kulą: 1. Wojciech Szewc — (SP 10) — 942 cm, 2. Dariusz Gruby — (SP 2) — 878 cm, 3. Dariusz Fedor — (SP 5) — 854 cm.

Rzut oszczepem: 1. Tomasz Zaleski — (SP 1) — 28,5 m, 2. Krzysztof Stańco — (SP 12) — 25,2 m, 3. Tomasz Konopnicki — (SP 10) — 24,7 m.

Rzut dyskiem: 1. Jakub Fundament — (SP 7) — 31,5 m, 2. Grzegorz Adamus — (SP Koperniki) — 20,8 m, 3. Krzysztof Strzałkowski — (SP 10) — 17,4 m.

Skok wzwyż: 1. Jarosław Wielgos — (SP 10) — 154 cm, 2. Michał Ostrocki — (SP 1) — 130 cm, 3. Mariusz Majda — (SP 8) — 130 cm.

300 m: 1. Tomasz Niewiedział — (SP 1) — 0:43,8 sek., 2. Jarosław Chromczuk — (SP 10) — 0:45,0 sek., 3. Grzegorz Górski — (SP 7) — 0:45,8 sek.

1000 m: 1. Krzysztof Boruszewski — (SP 5) — 3:10,0 sek., 2. Witold Stanisławczuk — (SP 7) — 3:13,8 sek., 3. Adam Szewc — (SP 12) — 3:15,3 sek.

2000 m: 1. Krzysztof Szymków — (SP 7) — 7:02,2 sek., 2. Marek Chimczak — (SP 12) — 7:18,1 sek., 3. Andrzej Rams — (SP 8) — 7:19,4 sek.

110 m p/plotki: 1. Artur Szady — (SP 12) — 19,0 sek., 2. Dariusz Żak — (SP 1) — 22,4 sek., 3. Rafał Kuzior — (SP 5) — 22,4 sek.

Skok w dal: 1. Tomasz Ślapiński — (SP 8) — 490 cm, 2. Krzysztof Terteka — (SP 1) — 489 cm, 3. Daniel Czapczyński — (SP 10) — 481 cm.

200 m p/plotki: 1. Sebastian Molik — (SP 3) — 34,2 sek., 2. Jacek Wojewódka — (SP 1) — 34,6 sek., 3. Damian Pamula — (SP 7) — 34,9 sek.

100 m: 1. Marcin Duda — (SP 7) — 13,3 sek., 2. Sebastian Litwin — (SP B. Nyska) — 13,4 sek., 3. Tomasz Kripa — (SP 5) — 13,5.

Klasyfikacja generalna po I rundzie:

1. SP 1 — 7940 pkt., 2. SP 7 — 7283 pkt., 3. SP 10 — 7161 pkt., 4. SP 8 — 6597 pkt., 5. SP 5 — 6465 pkt., 6. SP 3 — 6357 pkt., 7. SP 12 — 5675 pkt., 8. SP Goświnowice — 4739 pkt., 9. SP 2 — 4409 pkt., 10. SP Koperniki — 3656 pkt., 11. SP Biała Nyska — 2980 pkt.

Zwyciężył rozsądek

Późno podjął decyzję Polski Związek Piłki Siatkowej w sprawie systemu rozgrywek, jaki obowiązować będzie w sezonie 1991/92. Przy wyborze uwzględniono protest 12 drużyn, które sprzeciwiły się proponowanemu przez związek systemowi, jaki obowiązował w sezonie 1990/91.

Tak więc każda drużyna spotka się dwukrotnie ze swoim przeciwnikiem, by rozegrać cztery spotkania. Dwa u siebie i dwa na wyjeździe.

Przyjęty sposób rozgrywek powinien wyjść na dobre siatkówce polskiej, stale obniżającej loty, oraz kasom klubów. (Z)

Z ostatniej chwili

STAL NYSA — CZARNI RADOM
3—1/15, —11, 0, 7/; 3—0/4, 7, 4/

Inauguracja sezonu siatkarskiego w Nysie wypadła okazale. Przy komplecie widzów Stal w imponującym stylu dwukrotnie pokonała Czarnych Radom.

Spotkania (zwłaszcza sobotnie) stały na dobrym poziomie. Gospodarze przewyższali gości pod każdym względem. Grali szybko i urozmaiconą piłką. Byli lepsi od przeciwników w obronie i ataku. Na tle bardzo słabej dyspozycji gości (szczególnie w spotkaniu niedzielny) stalowcy pokazali się z jak najlepszej strony.

Z braku miejsca nie podaję przebiegu poszczególnych setów. Z siedmiu rozegranych tylko w dwóch setach Czarni byli równorzędni przeciwnikami, w pozostałych pięciu nie mieli nic do powiedzenia.

Z opóźnieniem (za co przepraszam) przekazuję Stali gratulacje za wywalczenie awansu do pucharu Polski od założyciela piwa „Sheriff” oraz sympatyków siatkówki — bywalców tego lokalu.

M. Zelwetro

List do redakcji

Zawiadamiam, że Zakład Optyczny przy ul. Celnej (obok banku żywnościowego) na skutek niekompetencji swoją działalnością powoduje szkodę, często nieodwracalną, zwłaszcza u dzieci, stosując szeroko reklamowane badanie komputerowe wzroku.

Pragnę oświadczyć, że tego typu badanie nie jest absolutnie żadnym badaniem wzroku, a jedynie niezbyt dokładnym badaniem refrakcji oka. Udzie ci tego rodzaju badanie jest wręcz zakazane, co zostało zawarte w piśmie konsultanta Krajowego Zespołu Specjalistycznego ds. Okulistyki — prof. dr hab. med. Ireny Świątliczko (p. pismo ZOZ/II/1/109/91).

(Dokończenie na str. 7)

Sport • Sport

**TERMINARZ ROZGRYWEK W SIATKÓWCE MĘSKIEJ
I LIGA GRUPA A**

26—27 PAŹDZIERNIKA 1991 ROKU

Stal Nysa — Hutnik Kraków

2—3 LISTOPADA

Chełmiec Wałbrzych — Stal Nysa

9—10 LISTOPADA

Stal Nysa — AZS Olsztyn

16—17 LISTOPADA

AZS Częstochowa — Stal Nysa

23—24 LISTOPADA

Stal Nysa — Jastrzębie Borynia

30 LISTOPADA — 1 GRUDNIA

Płomień Sosnowiec — Stal Nysa

7—8 GRUDNIA

Czarni Radom — Stal Nysa

14—15 GRUDNIA

Hutnik Kraków — Stal Nysa

21—22 GRUDNIA

Stal Nysa — Chełmiec Wałbrzych

11—12 STYCZNIA 1992 ROKU

AZS Olsztyn — Stal Nysa

18—19 STYCZNIA

Stal Nysa — AZS Częstochowa

25—26 STYCZNIA

Jastrzębie Borynia — Stal Nysa

1—2 LUTEGO

Stal Nysa — Płomień Sosnowiec

Mecze odbywać się będą w sobotę o godzinie 17 i w niedzielę o godzinie 12 w sali sportowej przy ul. Głucholskiej.

**USTALONE ZOSTAŁY RÓWNIEŻ TERMINY
PLAY-OFF:**

I RUNDA

8—9 lutego

15—16 lutego

19 lutego

II RUNDA:

22—23 lutego

29 lutego i 1 marca

4 marca

System rozgrywek PLAY-OFF omówimy w następnym numerze „NN”.

(Z)

Listy • Polemiki • Odpowiedzi

W CZYM INTERESIE?

W odpowiedzi na zamieszczone w nr 23 „NN” z 3.10 br. polemikę Mirosława Aranowicza z moim artykułem pt. „W czym interesie”, oświadczam, że wbrew sugestiom o jednostronności zamieściłam w nim raczej wszystkich stron zainteresowanych sprawą budowy pawilonu handlowo-usługowego na osiedlu KEN. Wśród innych wypowiedzi umieściłam protest podpisany przez lokatorów, w tym także przez pana. Udzielanie głosu 43 mieszkańcom z osobną w ograniczonym objętościowo materiale prasowym jest nierealne i pozbawione sensu. Pańska uwaga, iż traktuję lokatorów tego podwórka jak „niemą masę bez rozumu” jest dla mnie co najmniej niezrozumiała.

Do przytoczonego w pańskiej polemice listu mieszkańców nie będę się uściślony, gdyż swój pogląd na kontrowersyjną budowę wyraziłam w komentarzu do wspomnianego artykułu.

To szlachetne z pana strony, że „uczynił pan zadość” skrzywdzonym przeze mnie mieszkańcom osiedla, obiecując im „satisfakcję i prawo głosu” w „pańskiej trybunie”. Nie mam jej chciałabym delikatnie powiedzieć, że o treściach publikowanych na łamach „Nowin Nyskich” decyduje nadal nadsyłanych do redakcji, a nie cydujący głos ma redaktor na czelny. Wprowadza pan w błąd naszych czytelników, pisząc,

że redakcja nie chce przyjmować opinii i wypowiedzi mieszkańców Nysy. Gdyby tak było, nie opublikowalibyśmy ani drugiego listu lokatorów KEN, ani pańskiej polemiki.

Zysząc wielu sukcesów w roli „trybuna ludowego”, podziwiam pana jednocześnie za odwagę, bo „niejeden trybun ludu — jak pisze w nr 38 „Polityki” Andrzej Celiński — skończył już w niesławie”. Każdy społeczny problem ma bowiem wiele aspektów, a odbiór rzeczywistości jest zawsze subiektywny.

Beata Cichecka

W odpowiedzi na krytyczną notatkę pt. „Nie wie prawica, co robi lewica”, która ukazała się w nr. 19 „Nowin Nyskich” z 15.08. br. informuję, że 10 lipca, natychmiast po osobistej interwencji obu panów, sprawdziliśmy zasadność ich uwag. Okazało się, że ilość interesantów przy czynnych dwóch okienkach nie była tak liczna, jak przedstawili panowie. Pracownicy znajdujący się w zasięgu wzroku Klientów obsługują nie tylko okienka kasowe, ale również wykonują czynności rozpracowania materiału pocztowego i przygotowanie przekazów rentowych i innych dla doręczycieli.

W ostatnim roku zmniejszyła się ilość świadczonych usług pocztowych i zwiększenie zatrudnienia w bezpośredniej obsłudze jest dla nas nieekonomiczne.

Naczelnik Urzędu

mgr inż. Jarosław Okragły

„NOWINY NYSKIE” — GAZETA MIEJSKA

sponsorowana przez: Powszechną Spółdzielnię Spożywców „Społem”, Spółdzielnię Inwalidów „Pokój” w Nysie, Nyskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Wyszowie Śląskim, PHS „TRADEX” w Nysie, Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Wierzbicach, „WESTE”, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „OTELLO”, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „RODEX”, Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe — Tadeusz Sakowicz, Kawiarnię „MARIO-TA” — Tadeusz Wierdak, Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych, PZU w Nysie, pijalnię piwa „Sheriff”, Opolski Katalog Firm Agencji Reklamowej „MAGNES”, Radę Miejską w Nysie.

Redaguje zespół: Marian Zelwetro (red. naczelny), Beata Łabutin (sekreterz redakcji), Beata Cichecka (z-ca sekretarza redakcji), Grzegorz Dąbrowa (redaktor). Sekretariat i biuro ogłoszeń: Halina Kłoc. Korekta: Krzysztof Szymczyk. Adres redakcji: 48-300 Nysa, ul. Wąłowa 7 (wejście od ul. Chodowieckiego), tel. 46-78. Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11.

Druk i skład: Zakład Poligraficzny 48-370 Paczków, ul. Kolejowa 3, tel. 61-41.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Obchody Święta Niepodległości w Nysie

Komitet Organizacyjny obchodów święta 11 Listopada proponuje nysanom szereg ciekawych imprez

8 listopada o godz. 11 odbędzie się w Muzeum w Nysie sesja popularnaukowa dla uczniów szkół średnich, a wiecześnie o godz. 19 otwarta zostanie wystawa związana ze Świętem Niepodległości.

Tego samego dnia miłośnicy „Stokrotek” będą mogli oglądać na deskach teatru o godz. 11. Również w NDK o godz. 18 koncert dadzą uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Nysie.

9 listopada o godz. 10 amatorzy piłki nożnej i dobrej za-

bawy będą mogli pokibicować podczas turnieju piłkarsko-rekreacyjnego samorządów lokalnych Głucholaz, Nysy, Otmuchowa i Paczkowa. Na godz. 17 natomiast zapraszamy do NDK na koncert zespołu artystycznego z Jesenika.

10 listopada znajdą satysfakcję miłośnicy operetki: będą mogli obejrzeć w NDK „Hrabinę Maricę” w wykonaniu operetki z Gliwic (godz. 17).

11 listopada o godz. 10 w katedrze odprawiona zostanie msza w intencji ojczyzny. Natomiast na godz. 16 zapraszamy do NDK na program „Nie tylko o Lwowie”.

(1)

HANDEL HURTOWY I DETALICZNY

art: nawozy mineralne, o-pał, środki ochrony roślin

Albin Dziurman

Koperniki 2 gm. Nysa tel. 56-784

Węgiel I gat. — cena z do-
wozem 620 tys za 1 tonę
Polifoska N.P.K. 8/24/24
cena 245 tys. zł za 100 kg.
Op. 286

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W WYSZKOWIE

oferuje do sprzedaży
samochód ciężarowy Star 28
wywrotka (cena 5 mln. zł).
Samochód można oglądać
codziennie w godz. od 7.00
do 15.00 w dziale mecha-
nizacji RSP.

Ogłoszenia drobne

Andrzej Orzechowski przepra-
sza Panią Lucję Staros, zamie-
szkałą w Wierzbnie. Op. 279

Sprzedam tanio materiały bu-
dowlane w Nysie. Wiadomość
Sarby 50 k/Ziębic. Op. 285

Pilnie i tanio sprzedam Fiata
126p. Szklary 120 k/Nysy.
Op. 284

Sprzedam Bar w Jaszowie.
Wiadomość: Sarby 50 k/Ziębic.
Op. 283

Czyszczenie futer, kozuchów.
Nysa — Rodziewiczówny 17B,
tel. 10-808. Op. 266

Żaluzje. Nysa 58-356, 6.00—8.00
i po 18.00. Op. 278

Żaluzje 99 tys. zł. „Maxcom”,
Nysa tel. 103-43. Op. 289

Żaluzje. Nysa grzeckościo-
wy 26-00. Op. 290

ZOZ informuje...

...że codziennie w godz. 16.00—19.00 czynna jest przy ul.
1 Maja 6/8 poradnia ogólna dla dorosłych.

CHRYZANTEMY

cięte i doniczkowe
po konkurencyjnych cenach
oferuje

gospodarstwo ogrodnicze
A. Ignatowski
Nysa, ul. Grodkowska 55
tel. 26-69

Op. 276

NOWE ATRAKCYJNE WZORY — niskie ceny —
szklanki, kieliszki, filiżanki i inny asortyment

ZAPRASZA:

HURTOWNIA SZKŁA GOSPODARCZEGO

Nysa ul. Grodkowska 4 (obok przejazdu kolejowego).

Op. 267

Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych Nysa
w Nysie, ul. Piłsudskiego 62a

ZATRUDNI OD ZARAZ INFORMATYKA

ze znajomością SO XENIX oraz baz danych
Informix. 46L.

Bliższych informacji udziela kierownik Wy-
działu Informatyki tel. 40-71 centrala, wewn.
468 lub 546.

Aktualne problemy związa-
ne z realizacją usług na nys-
kich osiedlach omówili przed-
stawiciele spółdzielni mieszkani-
owych: „Zgoda”, „Piękna”,
„Energetyk”, Lokatorsko-Włas-
nościowa, członkowie Komisji
Urbanistycznej i pracownicy Ur-
zędu Rejonowego w Nysie,
którzy spotkali się 20 wrześ-
nia br. w Urzędzie Gminy.

Zebrani dyskutowali nad
paradoksalną sytuacją, akcen-
tując z jednej strony — po-
trzebę rozbudowy stałej sieci
handlowo-usługowej, a z dru-
giej — brak możliwości finan-

Ważyły się losy osiedli

sowych oraz osób chętnych do
współfinansowania planowa-
nych inwestycji.

Współczesne osiedla, które
powinny integrować mieszkań-
ców i zapewniać im warunki
do normalnego funkcjonowa-
nia społecznego, pozbawione
są handlowo-usługowej, poczt-
y, żłobków, przedszkoli i przy-
chodni, spełniają rolę jedynie
betonowych, smutnych sypial-
ni.

Brak pieniędzy na rozbudo-
wę infrastruktury zmusza tak
spółdzielnie mieszkaniowe, jak
i instytucje odpowiedzialne za
rozwój miasta do ciągłej korek-
ty planów. Wykorzystywanie
wolnych terenów (a także
parterów budynków) wyłącz-
nie na cele mieszkaniowe, pro-
wadzi do powstania w nieda-
leką przyszłość sytuacji, w
której zabraknie w ogóle miej-
sca pod budowę usług.

Poszukiwanie dróg wyjścia
z tej sytuacji, m.in. poprzez
budowę czasowych kiosków
i prowizorycznych pawilonów
nie rozwiązuje problemu, bo-
wiem prowadzi tylko do chaosu
przestrzennego i zamienia
nasze dzielnice w urbanistyczne
śmietniki.

Dyskutanci zgodnie stwier-
dzili, że Nysa winna rozwijać
się i poszerzać swoje granice
historycznie, poprzez racjonal-
ną i estetyczną rozbudowę.
Zwrócili także uwagę na ko-
nieczność korekty planów
szczegółowych oraz rezerwacji
terenów pod budowę sieci han-
dlowo-usługowej do czasu po-
zyskania niezbędnych na ten
cel środków. Wolne tereny
winny być tymczasowo wyko-
rzystywane do celów rekrea-
cyjnych, np. jako place zabaw.

B. CICHECKA

List do redakcji

(Dokończenie ze str. 6)

W tej sprawie rozmawiałem
z właścicielką tego Zakładu
Optycznego, pragnąc wyjaśnić
dużą szkodliwość zdrowotną,
nie mówiąc o znacznym wy-
datku potencjalnych pacjen-
tów. Rozmowa ta nie dała żad-
nego efektu.

Proponuję, aby dyrekcja
ZOZ-u cofnęła zgodę na re-
fundację za usługi tej firmy
jako wyraz dezaprobaty wo-
bec tej szkodliwej działalności.

Ordynator
Oddziału Okulistycznego
specj. chorób oczu
lek. med.

Bronisław Krumpholtz
Pismo przewodnie
podpisane przez
dyr. ZOZ
N. Krajczego

TV od 24 X do 3 XI

CZWARTEK

24 października 1991 r.

PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne. 8.10 „Dzień dobry” — poranny maga-
zyn rozmaitości. 9.10 „Domowe
przedszkole”. 9.35 „Przyjemne z
pozytywnym”. 10.00 „Wysokie na-
pięcie” (7) — „Smiercionośna de-
dykacja” — serial krym. prod.
franc. 11.30 „Po sześćdziesiątce”.
11.50 Wiadomości. 12.00—16.00 Te-
lewizja edukacyjna. 12.05 Agro-
szkoła. 12.35 Film dok. 13.45 „Zra-
niona planeta” — „Las tropikal-
ny” — film przyr. prod. węg. 14.10
Mieszkamy w Polsce — w Wiel-
kopolsce. 14.40 Zwierzęta świata
„Bezcenna przyroda” (6) — „Pa-
łacy problem — Amazonia”, cz. 2
— film dok. prod. ang. 15.15
„Symbioza” — film przyr. 15.30
Przez lądy i morza. 16.00 Studio
7 proponuje. 16.15 Dla młodych
widzów: „Kwant”. 17.30 „Telemu-
zak” — magazyn muzyki rozryw-
kowej. 18.10 „Laboratorium” —
mikroskopy. 18.30 „Podróże do
Polski” — reportaż. 18.50 Maga-
zyn katolicki. 19.15 Dobranoc
„Dziwne przygody koziołka Ma-
tołka”. 20.05 Studio wyborcze.
21.10 „Wysokie napięcie” (7) —
„Smiercionośna dedykacja”. 22.40
„Pegaz”. 23.05 Wiadomości wie-
czorne. 23.30 BBC — World Ser-
vice.

PROGRAM II

7.35 „Rano”. 8.10 „Łebski Harry”
serial prod. franc.-ameryk. 8.35
Magazyn telewizji śniadaniowej.
9.00 „W labiryncie” — serial TP.
10.00 CNN. 10.10 Język angielski
(4). 10.35 Język francuski (4).
16.25 Powitanie. 16.40 „Pokolenia”
— serial prod. USA. 17.05 Dzień
ONZ. 17.35 „Cudowne lata” (51)
— „Madeline” — serial prod.
USA. 18.00 Program lokalny. 18.30
Lokalny program wyborczy. 19.00
Dzień ONZ. 19.20 Jazz Jamboree
91 — transmisja koncertu inaugu-
racyjnego. 21.20 Sport. 21.30 Dzień
ONZ. 23.00 Jazz Jamboree 91.

PIĄTEK

25 października 1991 r.

PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne. 8.10
„Dzień dobry” — poranny maga-
zyn rozmaitości. 9.10 „Domowe
przedszkole”. 9.35 „Szkoła dla ro-
dziców”. 10.00 „Bill Cosby show”
— serial prod. USA. 11.50 Wia-
domości. 12.00—16.00 Telewizja
edukacyjna. 12.00 Agroszkoła.
12.30 „Chiny — krajoznawstwo i lu-
dzie” (8) — „Szanghaj nocą” —
serial dok. prod. węg. 13.10 Eko
— lego. 13.35 Trudna historia.
14.00 Religie i kościoły w Polsce
— kościół metodystyczny — „Nie-
zwykłe rozgrzanie serca” — ser.
dok. 14.40 „Jeśli nie Oxford, to
co?” 15.10 Telewizja edukacyjna
zaprasza. 15.30 Uniwersytet na-
uczycielski — Polacy 1980—90.
Konflikt i zmiana, umykający
świat. 16.00 Studio 7 proponuje.
16.15 Dla najmłodszych „Ciuch-
cia”. 17.05 Język angielski dla
dzieci (17). 17.35 „W kinie i na
kasecie”. 18.05 „Bill Cosby show”
— serial prod. USA. 18.30 „Ra-
port”. 19.00 „Reflex”. 19.15 Do-
branoc „Bouli”. 20.05 Studio. wy-
borcze. 21.10 „Miasteczko Twin
Peaks” — serial prod. USA. 21.55
„ABC ekonomii” — alternatywne
źródła energii. 22.05 „Polskie ZOO”
(powtórzenie). 22.15 Zespół publi-
cystyki „Zapis” przedstawia...
22.55 Wiadomości wieczorne. 23.15
„1000 pytań” — teleturniej. 0.15
BBC — World Service.

PROGRAM II

7.35 „Rano”. 8.10 „Lucky Luke”
— serial prod. franc. 8.35 Maga-
zyn telewizji śniadaniowej. 9.00
„W labiryncie” — serial TP. 10.00
CNN. 10.10 Język angielski (34).
16.25 Powitanie. 16.40 „Pokole-
nia” — serial prod. USA. 17.05
„Dookoła świata” — „Przez trzy
kanały”. 17.30—21.00 Program lo-
kalny, w tym: 18.30 Lokalny pro-
gram wyborczy 21.20 Sport. 21.30

Jazz Jamboree 91. 22.00 „Przygo-
dy dobrego wojaka Szwejka” (3)
— serial prod. austr. 23.00 „Obra-
zy, słowa, dźwięki” — program
o sztuce. 0.05 Jazz Jamboree 91.

SOBOTA

26 października 1991 r.

PROGRAM I

7.30 Program dnia. 7.35 „Wszyst-
ko o działce”. 8.00 Wiadomości po-
ranne. 8.10 „Rynek — agro”. 8.40
„Na zdrowie”. 9.00 „Ziarno” —
program red. katolickiej. 9.25
„5-10-15”. 10.30 Język angielski
dla dzieci (18). 10.35 „Wojowni-
cze żółwie ninja” — serial ani-
mowany prod. USA. 10.55 „Ścisłe
jawnie” — wojskowy magazyn
publicystyczny. 11.20 Telewizyjny
koncert życzeń. 11.50 Wiadomości.
12.00 „Z Polski rodem”. 12.40 „My
i świat” — magazyn. 13.00 „Sió-
demka” w „jedynce” — francuski
program satelitarny przedstawia:
„Boski wąż kobra” — film dok.
prod. franc. 14.00 Walt Disney
przedstawia: „Kacze opowieści”
— „O chłopcu, który rozmawiał
z borsukami” (1). 15.15 „Czas ro-
dzin” — co daje mi mój dom.
15.45 „Kto się boi szkoły” — „Co
autor miał na myśli”. 16.25 „Skar-
biec” — magazyn historyczny.
16.55 Katolicki magazyn młodzie-
żowy. 17.30 „Z kamerą wśród
zwierząt” — sepy. 17.50 Magazyn
kulturalny „Wizje”. 18.20 „Detek-
tyw w sutannie” — „Gdzie jest
nieboszczyk” (2) — serial prod.
USA. 19.15 Dobranoc „Domek”.
20.00 „Polskie ZOO”. 20.15 „Sweet
Lorraine” — film fabularny prod.
USA. 21.50 Sportowa sobota —
mistrzostwa świata w kulbystyce.
22.40 Wiadomości wieczorne.
23.05 „Przełom” — film fab. prod.
niem. 1.00 Zakończenie programu.

PROGRAM II

7.35 „Kaliber 91” — magazyn woj-
skowy. 8.00 Dla dzieci: „Ulica
Sezamkowa”. 9.00 Magazyn tele-
wizji śniadaniowej. 9.30 „Fashion
show, czyli moda i biznes”. 10.00
Magazyn telewizji śniadaniowej.
10.40 „Tacy sami” — program w
języku migowym. 11.00 Polska
kronika filmowa. 11.10 Akademia
polskiego filmu — „Zagubione u-
czucia”. 12.30 XXV Festiwal Pia-
nistyki Polskiej — Słupsk 91.
13.00 Zwierzęta świata: „Bezcen-
na przyroda” (6) — „Pałacy pro-
blem — Amazonia”, cz. 2 — film
dok. prod. ang. 13.35 „Klub Yup-
pies?” — program dla młodzieży.
14.00 Wzroczowa lista przebojów
Marka Niedzwieckiego. 14.40
„Ekspres reporterów”. 15.10 Pro-
gram dnia. 15.20 „Vademecum
teatromana”. 16.00 „6 z 49” — te-
leturniej. 16.40 „Pan wyzwał, mi-
lordzie?” — serial prod. ang.
17.30 „Jetsonowie” — serial anim.
prod. USA. 18.00 Program lokal-
ny. 18.30 „Marzenia całkiem zwy-
czajne” — recital Moniki Niem-
czyk. 19.00 „Dziewczyna miesią-
ca”. 20.00 XXXIV Międzynarodo-
wy Festiwal Muzyki Współczesnej
Warszawska Jesień 91 — koncert
finałowy (2). 21.20 „Słowo na nie-
dziele”. 21.25 „Bez znieczulenia”
— program Wiesława Walendzia-
ka. 21.40 Jazz Jamboree 91. 22.00
„Sprzedać Hitlera” (1) — serial
prod. ang. 23.00 Jazz Jamboree 91.
0.05 Jazz Jamboree 91 — cd.

NIEDZIELA

27 października 1991 r.

PROGRAM I

7.55 Program dnia. 8.00 „Tydzień”.
9.00 Wiadomości. 9.05 „Teleranek”.
10.00 Język angielski dla dzieci
(19). 10.05 „Chłopiec z Androme-
dy” (1) — serial prod. nowozel.
10.35 „Al-Kibla — kierunek na
Mekkę” (7) — „Droga mistrza” —
serial dok. prod. hiszp. 11.05 „No-
towania, czyli co się opłaca rolni-
kowi”. 11.30 Telewizyjny koncert
życzeń. 12.00 Wiadomości. 12.10
Kto mówi „żołnierze”, ten mówi
„historia” — finał konkursu. 12.35
Teatr dla dzieci: Brian Patter
„Słoń i kwiat”. 13.25 „Dzieje kul-
tury polskiej” — „Jagiellonowie”,
cz. 3. 14.25 „Smak życia”. 15.05
Wiadomości. 15.10 „Telewizjer”.
15.30 Magazyn „Morze”. 15.45 W
starym kinie: „General” — burles-
ka filmowa prod. USA. 17.30 Re-
portaż. 18.10 „Synowie i córki”
(4) — serial prod. USA. 19.00 Wie-

(Dokończenie na str. 8)

orynka: Walt Disney przedsta-
ia: „Gumisie”. 20.00 Studio wy-
rcze. 20.25 „Rzykant” (1) —
rial obyczajowy prod. ang. 21.20
udio wyborcze. 22.20 Sportowa
edziela. 22.40 „7 dni — świat”.
10 Wiadomości wieczorne. 23.30
udio wyborcze.

PROGRAM II

30 „Przegląd tygodnia” (dla nie-
wzających). 8.00 Dla dzieci: „Uli-
Sezamkowa”. 9.00 Film dla
esłyszających: „Rzykant” (1) —
rial obyczajowy prod. ang. 10.00
VN. 10.20 Program lokalny.
.50 „Magazyn przechodnia”.
.00 „Wspólnota w kulturze”.
.30 Podróże w czasie i przestrze-
: „Dzień, w którym zmienił się
szechświat” (5) — ser. dok. prod.
g. 12.20 „Zwierzęta wokół nas”.
„Podaj łapę”. 12.35 Express
nanche. 12.50 Galaktyka Jacka
rzdki. 13.10 „100 pytań do...”.
50 Filharmonia łódzka we Fran-
— reportaż. 14.20 Kino fa-
lajne: „Daktari” (9) — serial
od. USA. 15.10 Gość „dwójki”.
20 „Wybrańcy Melpomeny” —
zimierz Opaliński. 15.50 „Za-
wilę dalszy ciąg programu” —
gram Wojciecha Manna i Krzy-
ofa Materny. 16.20 Program
ia. 16.40 „Rebusy” — teletur-
j. 17.00 Studio sport — mi-
zostwa świata w kulturystyce.
30 „Bliżej świata”. 19.00 „Wy-
zenie tygodnia”. 19.30 Jazz
nboree 91. 21.25 „Sprawa Gi-
ma” — film fab. prod. USA.
00 Jazz Jamboree 91.

PONIEDZIAŁEK

28 października 1991 r.

PROGRAM I

5 Wiadomości. 13.35—16.00 Te-
izja edukacyjna. 13.35 Język
ncuski (8). 14.15 Język niemie-
(9). 14.50 Język angielski (9).
0 Uniwersytet nauczycielski.
0 Studio 7 proponuje 16.15
iz” 17.30 „Studio eksperymen-
ie” — pr. Oli Lipińskiej 17.55
rtowy hit. 18.05 „Kraje, naro-
wydarzenia”. 18.50 „Alf” —
prod. USA. 19.15 Dobranoc
ksio”. 20.15 Teatr telewizji na
ecie — Minna Canth „Anna
a”. 21.50 „ABC ekonomii” —
podarka rynkowa a gospoda-
planowa. 22.00 „Leksykon pol-
j muzyki rozrywkowej” — „S”.
0 Wiadomości wieczorne 23.00
C World Service.

PROGRAM II

5 Powitanie 16.40 „Pokolenia”
ser. prod. USA. 17.05 Maga-
piłkarski — „Gol”. 17.35 „Le-
z też człowiek” (8) — „Tele-
”. 18.00 Program lokalny. 18.30
czyrna — polszczyzna” — Jak
nawiać nazwisko Panfil? 18.45
lżenia, czyli to i owo o fil-
”. 19.25 Zapraszamy do dwój-
19.30 Język niemiecki (5).
0 „Prawo wyboru” (1) — „Po-
ia studia?” 20.30 „Los władzy”
reportaż. 21.20 Sport. 21.30
dzieł parlamentaryzmu” —
o rządzi Ameryką?”. 21.50
rie w błękitnym mundurze”
— „Diabelska sprężyna”. 23.05
klinika dr Anatolija Kaszpi-
skiego. 23.40 Pieśni hiszpań-
śpiewa Monteerrat Caballe.

WTOREK

29 października 1991 r.

PROGRAM I

Wiadomości poranne. 8.10
ień dobry”. 9.00 To się może
dać. 10.00 „Wielka Miłość Bal-
a” (5) — „Spotkanie w Sankt
tersburgu” ser. tp. 11.50 Wia-
omości. 12.00—16.00 Telewizja
kacyjna. 12.00 Agroszkoła.
0 — Agroszkoła — ekonomika
rolnika. 12.30 Świat chemii —
materii. 13.00 Fizyka — pra-
gazowe. 13.30 Chemia — sole.
0 Przybył z Matplanety —
na planetę Duet. 14.30 Przy-
y kapitana Remo. 14.45 Świad-
ie przeszłości — zakłate słoń-
15.00 Telez-komputer. 15.25 Se-
— magazyn popularnonauko-
15.50 Klub midi. 10.00 Studio
proponuje. 16.15 Dla dzieci:
-tak” oraz „Bumse — naj-
szy niedźwiadek na świecie”
— ser. prod. szwedz. 17.05 Ję-

TV PROGRAM

od 24 X do 3 XI

Codziennie w programie I: 17.15 Teleexpress, 19.30 Wiadomości.

Codziennie w programie II: 7.30, 16.30, 21.00 i 24.00 Panorama.

CZWARTEK

31 października 1991 r.

PROGRAM I

zyk angielski dla dzieci (20). 17.30
„Test” — magazyn konsumenta.
18.00 „Piłkarska kadra czeka”.
18.10 „W sejmie i senacie”. 18.30
„Królik Bugs przedstawia” (9)
18.55 Wywiad tygodnia. 19.15 Do-
branoc „Pif i Herkules”. 20.05
Opowieści o „Dziadach” Adama
Mickiewicza — „Lawa” — film
fab. reż. T. Konwicki. 22.15 „ABC
ekonomii” — kartele i koncerty.
22.20 „Dziennikarze ujawniają”.
23.00 Wiadomości wieczorne 23.20
„Rozmowy z Nikodemem”. 23.55
BBC — World Service.

PROGRAM II

7.35 „Rano”. 8.10 Telewizja biznes.
8.30 „Denver — ostatni dinozaur”
— „Latający dinozaur”. 9.00 „W
labiryncie” — ser. TP. 10.00 CNN.
10.10 Język francuski (repetycja
l. 1-4). 16.25 Powitanie. 16.40 „Po-
kolenia” — ser. prod. USA. 17.05
„Ostatnia karta”. 17.35 „Pod
wspólnym dachem” (17) — „Szafa”
— ser. prod. franc. 18.00 Program
lokalny. 18.30 „Ciebie, Boga, wy-
sławiamy”. 18.55 „Sztuka świata
zachodniego” (5) ser. dok. prod.
ang. 19.30 Język angielski (5).
20.00 „Milczę, śpiewam” — reci-
tal piosenkarski Antoniny Cho-
roszy. 20.30 „Mój teatr nad Pro-
sną”. 21.20 Sport. 21.30 „Prawo
wyboru” (2) — „Po co ci studia?”
— program publ. 22.15 „Lorka —
śmierć poety” (5) — „Wojna do-
mowa” — ser. prod. hiszp. 23.10
„Non stop kolor” — film muz.

ŚRODA

30 października 1991 r.

PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne. 8.10
„Dzień dobry” — poranny maga-
zyn rozmaitości. 9.10 „Domowe
przedszkole”. 9.35 „Giełda pracy
— giełda szans”. 10.00 „Dynastia”.
11.50 Wiadomości 12.00—16.00 Te-
lewizja edukacyjna. 12.00 Agrosz-
koła. 12.30 „Mazurek Dąbro-
wskiego” — film dok. 13.30 „Swe-
go nie znacie...” — katalog zabyt-
ków — Szydłowice. 13.40 Spotkania
z literaturą „Do miłości” — czyli
staropolska liryka miłosna. 14.10
Telewizyjny słownik biograficzny
— Maciej Kaleniewicz Kotwicz.
14.30 Spotkania z literaturą —
Polacy w literackiej legendzie.
15.05 Wielka historia małych
miast — góra Kalwaria. 15.30 U-
niwersytet nauczycielski — nauka
demokracji. 16.00 Studio 7 propo-
nuje. 16.15 Kino nastolatków:
„Wychowawca” — ser. prod. USA.
16.40 Dla młodych widzów: „Trzy,
cztery ... start”. 17.30 „Szumy,
zlepy, ciagi”. cz. 2. 17.55 „Klini-
ka zdrowego człowieka” — nagro-
da. 18.15 „Świat w oczach Lema”
— „Fantomatyka”. 18.30 „Rewizja
nadzwyczajna”. 19.00 „Zielona li-
nia” — program redakcji rolnej.
19.15 Dobranoc „Opowieści Wel-
niaczka”. 20.05 „Dynastia” — ser.
prod. USA. 20.55 „ABC ekonomii”
— inwestycje: dziś wydatek, ju-
tro produkcja. 21.00 Spotkania z
rzecznikiem praw obywatelskich
— prof. Ewą Łętowską. 21.15 Pro-
gram publicystyczny. 22.30 Wia-
domości wieczorne. 22.55 BBC —
World Service.

PROGRAM II

7.35 „Rano”. 8.10 Telewizja biznes.
8.30 „Ulisses 31” — ser. prod.
franc. 9.00 „W labiryncie” — ser.
TP. 10.00 CNN. 10.10 Język niemie-
cki (5). 16.40 „Pokolenia” — ser.
prod. USA. 17.05 Punkt widzenia.
17.35 „M.A.S.H.” — ser. prod.
USA. 18.00 Program lokalny.
18.30 „National geographic —
poszukiwacz” (5) — ser. dok. prod.
USA. 19.30 Język angielski (35).
20.00 „Powroty” — „Co słycać
u Polaków w Wilnie?” — 21.20
Sport. 21.30 Perły z lamusa —
„Jej pierwszy bal” — film fab.
prod. franc.

PROGRAM II

8.00 Powitanie. 8.10 „Lucky Luke”
serial anim. prod. franc. 8.35 „Ka-
mienne cienie świętego pola” —
reportaż. 9.00 „W labiryncie” —
serial TP. 10.00 CNN. 10.15 Sta-
nisław Moniuszko „Litanie ostro-
bramskie”. 10.30 „Wydra pana
Grahama” — film fab. prod. USA.
12.15 St. Moniuszko „Litanie ostro-
bramskie”. 12.30 „Sarkofagi” —
reportaż o sarkofagach rodu Opa-
lińskich. 13.00 Dla młodych wi-
dzów: „Wiewiórka i czarodziejska
muszla”. 14.10 Bulat Okudźawa
15.10 Program dnia. 15.20 „Jeśli
zapomnę o nich”. 16.40 „Jan Le-
choń” — program A. Czerniakow-
skiej 17.00 Sekwencje o świętych
polskich — Romualda Twardo-
wskiego. 17.20 „Listopad 1918” —
film dok. 17.35 „Jesienna dziew-
czyna” — wspomnienie o Kali-
nie Jędrusik. 18.05 Pamięci górni-
ków kopalni „Wujek”. 18.30 „Bet-
te Davis — ten życzliwy wulkan”
— film dok. 19.30 Zakopiańskie
nekropolie. 20.00 „Henryk Wieni-
awski” — film dok. 21.20 „Przy-
gody dobrego wojaka Szwejka”
(4). 22.20 „Pukam do drzwi ka-
mienia” — koncert z kościoła św.
Boromeusza w Warszawie. 23.20
„Kobieta to źródło zła?” — pro-
gram artyst.

PROGRAM II

7.35 Kto mówi „żołnierze” ten
mówi „historia”. 8.00 Dla dzieci:
„Ulica Sezamkowa”. 9.00 Magazyn
telewizji śniadaniowej. 9.30 Drogi
pojednania. 10.00 CNN. 10.10 Ma-
gazyn telewizji śniadaniowej.
10.40 „Tacy sami” — program w
języku migowym. 11.00 Polska
kronika filmowa. 11.10 Akademia
polskiego filmu „Eroica”. 12.40
„A ja stałem za szybą i było mi
przykro” — ballady poetyckie.
13.00 Zwierzęta świata: „Bezcen-
na przyroda” (7) — „Llanos —
zalewane wodą stepy Wehezueli”
(1). 13.25 „Klub Yuppies?”. 14.00
„Wzroczkowa lista przebojów Mar-
ka Niedźwieckiego”. 14.40 Eks-
pres reporterów. 15.10 Program
dnia. 15.20 „Camerata 2”. 16.00
„6 z 49” — teleturniej. 16.40 „Par-
zywał, milordzie?” ser. prod.
ang. 17.30 „Jetsonowie” — ser.
anim. prod. USA. 18.00 Program
lokalny. 18.30 „Wielka gra” — te-
leturniej. 19.30 „Galeria 38 milio-
nów” 20.00 Koncert z bazyliki w
Palermo. 21.20 „Słowo na niedzie-
lę”. 21.25 „Bez znieczulenia”. 21.45
Bitwa o kopie. 22.00 „Sprzedać
Hitlera” (2) — ser. prod. ang.
22.55 „Z Moniuszką we Lwowie”
— reportaż muzyczny. 23.35 Śpie-
wa Marek Grechuta. 0.05 Jazzowy
klub „dwójki”.

NIEDZIELA

3 listopada 1991 r.

PROGRAM I

7.55 Program dnia. 8.00 Tydzień.
9.00 Teleranek. 10.00 Język angiel-
ski (22). 10.05 „Chłopiec z Andro-
medy” (2) — ser. prod. nowozel.
10.30 „Al-Kibla — kierunek na
Mekkę” (8) — „Pustelnie i piel-
grzymki — ludowy kult” — ser.
dok. prod. hiszp. 11.00 „Notowa-
nia, czyli co się opłaca rolniko-
wi”. 11.25 Telewizyjny koncert
dla dzieci (21). 10.35 „Wojownicze
żołwie ninja” — ser. anim. prod.
USA. 10.55 „Ktokolwiek bę-
dziesz...” — reportaż. 11.20 „Po ja-
pońsku” — film dok. 11.50 Wia-
domości. 12.00 Wędrowki dalekie
i bliskie „Bracia Goncourtowie”.
12.45 „My i świat” — magazyn.
franc. pr. sat. 14.00 Walt Disney
przedstawia — „Kacze opowieści”
— „O chłopcu, który rozmawiał z
borsukami”. 15.25 Z archiwum
teatru telewizji — Fritz Hochwil-
der „Święty eksperyment”. 17.30
„Butik”. 18.00 „Opowieści łyca-
kowskie” (2). 18.25 „Detektyw w
cudownym świecie”. 19.15 „Nie
pozwolę ci odejść” — ser. prod.
USA. 19.15 Dobranoc „Domel”.
20.05 „Okno „Wokół wielkiej sceny” — mag.
sypialni” — film fab. prod. USA. operowy.

Spółdzielnia Inwalidów „Pokój”

Nysa, ul. Lompy 3

Oferuje do sprzedaży wszystkim zainteresowanym po-
atrakcyjnych cenach formatki sklejk, gwoździe, wkrety,
śruby, łożyska, części zamienne do maszyn krawieckich
i krajarek, części i materiały elektryczne, igły maszynowe
i tapicerskie, nici, tkaniny itp.

Oferty tel. 40-21 wew. 233